

Magdalena Budyn-Kulik\*

## Znieważenie uczuć religijnych – analiza dogmatyczna i praktyka ścigania

### 1. ANALIZA DOGMATYCZNA CZYNU ZABRONIONEGO Z ART. 196 K.K.

#### 1.1. Przedmiot

Czyn zabroniony z art. 196 k.k. budzi liczne kontrowersje. Ich powodem jest między innymi przedmiot ochrony. Jego dokładne określenie jest szczególnie istotne, zwłaszcza w kontekście pojawiających się w ostatnich latach propozycjach dekryminalizacji, której głównym powodem miałyby być niekonstytucyjność analizowanego przepisu z powodu nierównego traktowania osób wyznających jakąś religię (których uczucia religijne mogą zostać urażone) oraz osób niewyznających żadnej religii, które w związku z tym pozbawione są takiej ochrony. Neutralność światopoglądowa państwa nie oznacza konieczności dekryminalizacji obrazy uczuć religijnych.<sup>1</sup> Należy zauważyć, co zresztą podkreślono w jednej z analizowanych spraw,<sup>2</sup> że osoby, które nie wyznają żadnej religijny, nie odczuwają emocji związanych z obrazą przedmiotów czci lub miejsc kultu, ponieważ żadne takie przedmioty czy miejsca nie są dla nich ważne. Bezwyznaniowość jako taka zaś podlega samoistnej ochronie prawnej, zarówno na płaszczyźnie konstytucyjnej, jak i prawno-karnej (np. art. 194 k.k., art. 257 k.k.). Trybunał Konstytucyjny jeszcze na gruncie poprzednio obowiązującej Konstytucji RP stwierdził, że uczucia religijne są bezpośrednio związane z konstytucyjnie zagwarantowaną wolnością sumienia i wyznania.<sup>3</sup> Obecna Konstytucja w art. 53 również gwarantuje wolność sumienia i religii. Jednocześnie z ust. 4–6 art. 53 Konstytucji RP wynika ochrona osób bezwyznaniowych przed niechcianym kontaktem z praktykami religijnymi. Zarzut dyskryminacji osób niewyznających żadnej religii jest więc nietrafny. Skoro Konstytucja pozwala na swobodny wybór

\* Dr Magdalena Budyn-Kulik jest adiunktem na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz adiunktem w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości.

<sup>1</sup> J. Warylewski, *Pasja czy obraza uczuć religijnych?*, *Spór wokół art. 196 k.k. w: W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, L. Leszczyński (red.), E. Skrętowicz (red.), Z. Hołda (red.), Lublin 2005, s. 371. Por. także A. Wąsek, *Ochrona uczuć religijnych w prawie karnym w: H. Misztal, Prawo wyznaniowe III RP*, Lublin–Sandomierz 1999, s. 89–90. Na temat kryminalizacji bluźnierstwa w innych państwach por. M. Siwicki, *Nielegalna i szkodliwa treść w Internecie. Aspekty prawno-karne*, Warszawa 2011, s. 125–129.

<sup>2</sup> Sygn. akt I Ds. 2209/12 PR w K., zakończona odmową wszczęcia postępowania.

<sup>3</sup> Orzeczenie TK z 7.06.1994 r. (K 17/93), OTK 1994/1, poz. 11.

wyznania oraz praktykowanie wybranej religii, ustawodawca karny ma nie tylko prawo, ale wręcz obowiązek wprowadzić typ czynu zabraniającego naruszania owego prawa. Wydaje się zatem, że na płaszczyźnie przedmiotu ochrony nie ma argumentów za usunięciem typu czynu zabronionego z art. 196 z kodeksu karnego.

W dyskusjach wolność sumienia i wyznania jest często zestawiana z prawem do swobody wypowiedzi, wynikającym z art. 54 Konstytucji RP. W świetle art. 31 ust. 2 Konstytucji RP korzystanie z niego nie może jednak prowadzić do naruszania wolności i praw innych osób. Ustawodawca przewidział możliwość ograniczania obywateli w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw w drodze ustawy, gdy jest to konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). Przepis art. 196 k.k. mieści się w ramach zakreślonych przez powołany przepis Konstytucji, stanowiąc w zakresie wyrażania poglądów dotyczących religii ograniczenie ze względu na uczucia religijne jej wyznawców.<sup>4</sup>

Należy pamiętać o tym, że z treści aktów międzynarodowych nie wynika bynajmniej konieczność wyrugowania z kodeksu karnego art. 196 k.k., ani bezwyjątkowość przysługujących obywatelom praw i wolności.<sup>5</sup>

Rodzajowym przedmiotem ochrony jest wolność sumienia i wyznania; nieco więcej trudności sprawia doprecyzowanie indywidualnego przedmiotu ochrony. W literaturze i orzecznictwie określa się go w różny sposób. Zdaniem Sądu Najwyższego stanowi go prawo do ochrony uczuć religijnych<sup>6</sup>. Ujmuje się go także jako wolność przekonań obywateli w sprawach wiary, będącą konsekwencją tolerancji światopoglądowej neutralnego państwa<sup>7</sup>. Utrzymuje się nadal pogląd, że pierwszoplanowym (głównym) przedmiotem są „uczucia”<sup>8</sup>, za takowy uznając relację człowieka do *sacrum*, ujmowaną na wielu płaszczyznach – intencjonalnej, wolicjonalnej oraz emocjonalnej<sup>9</sup>. Można jednak znaleźć wypowiedzi przeciwne, iż dobrem chronionym jest tu właśnie ów emocjonalny stosunek pewnej grupy osób do wyznawanej przez siebie wiary. Ten stosunek znajduje także wyraz w prawie

<sup>4</sup> Por. także A. Wąsek, *Ochrona...*, s. 93–95.

<sup>5</sup> Art. 18 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, art. 9 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Obywatela; por. szerzej na ten temat A. Wąsek, *Przestępstwa przeciwko przekonaniom religijnym de lege lata i de lege ferenda*, „Państwo i Prawo” 1995/7, s. 35; A. Wąsek, *Ochrona...*, s. 90–93. Por. także N. Kłaczyńska w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2014, J. Giezek (red.), s. 509.

<sup>6</sup> Uchwała SN z 29.10.2012 r. (I KZP 12/12), OSNKW 2012/11, poz. 112.

<sup>7</sup> J. Wojciechowska w: B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, *Przestępstwa przeciwko wolności, wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności oraz czci i nietykalności cielesnej. Rozdziały XXIII, XXIV, XXV, XXVII kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 89; J. Wojciechowska w: A. Wąsek, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2010, t. 1, s. 899; J. Wojciechowska w: *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*. J. Warylewski (red.), Warszawa 2012, t. 10, s. 559; P. Kozłowska-Kalisz w: *Kodeks karny. Komentarz*, M. Mozgawa (red.), Warszawa 2013, s. 453.

<sup>8</sup> N. Kłaczyńska, *Kodeks karny...*, s. 509; por. także A. Wąsek, *Przestępstwa...*, s. 32. Autor ten proponował zastąpienie znamienia „uczucia” na „przekonania”, co nie wydaje się jednak w świetle proponowanej przez niego treści przepisu zasadne. Trudno bowiem znieważać przekonania – A. Wąsek, *Przestępstwa...*, s. 37; także W. Janyga, *Przestępstwo obrazy uczuć religijnych w polskim prawie karnym w świetle współczesnego pojmowania wolności sumienia i wyznania*, Warszawa 2010, s. 175 i n.

<sup>9</sup> W. Janyga w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, M. Królikowski (red.), R. Zawłocki (red.), Warszawa 2013, t. 1, s. 592.

do ochrony szacunku wobec wyznawanych przez tę grupę wartości, jak również miejsc i przedmiotów kultu<sup>10</sup>.

Indywidualny przedmiot ochrony tego czynu zabronionego opisuje się również jako wolność od dyskomfortu psychicznego spowodowanego zachowaniami wyrażającymi brak szacunku dla wyznania pokrzywdzonego<sup>11</sup>. Przedmiotem ochrony na żadnym poziomie ogólności nie jest cześć czy godność samego bóstwa<sup>12</sup>. Trafnie ujął to J. Warylewski, pisząc, że obecnie przedmiotem ochrony przepisu art. 196 k.k. „nie jest to, co boskie, ale to, co ludzkie”<sup>13</sup>.

## 1.2. Strona przedmiotowa

Konstrukcja typu z art. 196 k.k. jest wyraźnie odmienna od pozostałych czynów zabronionych zawierających znamię znieważenia. Zasadniczym znamieniem czynnościowym jest tu „obrażanie”, a znieważenie jest sposobem realizacji tego znamienia<sup>14</sup>. Znamię czynnościowe typu z art. 196 k.k. polega na obrażaniu uczuć religijnych innych osób poprzez publiczne znieważenie przedmiotu czci lub miejsca przeznaczonego do wykonywania obrzędów religijnych. Nie można zgodzić się z zaprezentowanym w literaturze poglądem, że sformułowanie „kto obraża...” jest wskazaniem dobra, w jakie godzi sprawca, a nie czynności sprawczej<sup>15</sup>.

Znamię czasownikowe „obraża” może zostać zrealizowane zarówno przez działanie, jak i zaniechanie<sup>16</sup>. Ustawodawca zawęży możliwość popełnienia tego czynu do dwóch sytuacji – znieważenia przedmiotu czci lub miejsca wykonywania obrzędów; nie ogranicza jednak postaci zachowania. Może mieć ono zatem postać wypowiedzi słownych, obelżywych gestów; może polegać na niszczeniu przedmiotu kultu, tworzeniu materiałów audiowizualnych zawierających obraźliwe treści z udziałem przedmiotów kultu, parodiujących obrzędy etc.<sup>17</sup>

Sprawca oddziałuje na uczucia innych osób, nie muszą to być wyznawcy określonej religii<sup>18</sup>, przedmiot kultu której został znieważony.

Nie ma zgodności w doktrynie, jaki charakter, materialny czy formalny, ma analizowany czyn zabroniony. Przeważać zdaje się pogląd o jego materialnym charakterze<sup>19</sup>. Znamieniem strony przedmiotowej omawianego czynu jest skutek w postaci

<sup>10</sup> S. Hyps w: *Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak (red.), K. Wiatr (red.), Warszawa 2012, s. 882.

<sup>11</sup> M. Filar w: *Kodeks karny. Komentarz*, M. Filar (red.), Warszawa 2012, s. 980; tak też M. Makarska, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania w kodeksie karnym z 1997 r.*, Lublin 2005, s. 170.

<sup>12</sup> R. Paprzycki, *Czy bluźnierca jest przestępcą? Rozważania na temat znamienia „przedmiotu czci religijnej” przestępstwa obrazy uczuć religijnych- art. 196 k.k.*, „Palestra” 2008/5–6, s. 87.

<sup>13</sup> J. Warylewski, *Pasja...*, s. 370.

<sup>14</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, w druku.

<sup>15</sup> W. Janyga w: *Kodeks...*, t. 1, s. 592.

<sup>16</sup> Odmiennie W. Janyga w: *Kodeks...*, t. 1, s. 593. Co do możliwości znieważenia przez zaniechanie – akceptuje ją J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1975, s. 405; M. Filar w: *Kodeks karny...*, s. 981.

<sup>17</sup> S. Hyps w: *Kodeks karny...*, s. 882; J. Wojciechowska w: *Kodeks...*, t. 1, s. 899; J. Wojciechowska w: *System...*, t. 10, s. 559; N. Kłaczyńska, *Kodeks karny...*, s. 510.

<sup>18</sup> O. Górniok w: O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 2005, t. 2, s. 199.

<sup>19</sup> M. Filar w: *Kodeks karny...*, s. 981; S. Hyps w: *Kodeks karny...*, s. 882; J. Wojciechowska w: *Kodeks...*, t. 1, s. 899; J. Wojciechowska w: *Kodeks...*, t. 1, s. 901; J. Warylewski, *Pasja...*, s. 372; M. Makarska, *Przestępstwa...*, s. 184; N. Kłaczyńska, *Kodeks karny...*, s. 509.

powstania uczucia obrazy u zainteresowanej osoby<sup>20</sup>, która ma się poczuć dotknięta zachowaniem sprawcy<sup>21</sup>. Pewne wątpliwości budzi jednak to, u ilu osób ów skutek musi powstać. Z wykładni językowej wynikałoby, że muszą to być co najmniej dwie osoby<sup>22</sup>. Za taką interpretacją miałoby przemawiać również znamię „publicznie”. Z drugiej strony jednak, publiczność zachowania sprawcy nie musi oznaczać, że nieograniczona z góry liczba osób musi faktycznie zetknąć się z zachowaniem sprawcy; jest to jedynie potencjalnie możliwe. Jak wiadomo, nie zawsze liczba mnoga użyta przez ustawodawcę faktycznie oznacza konieczność wystąpienia co najmniej dwóch obiektów danego rodzaju<sup>23</sup>. Wydaje się, że w tym przypadku tak właśnie jest. Dodatkowo za takim stanowiskiem przemawia powszechny w doktrynie pogląd, że oceny, czy zachowanie miało charakter znieważający, należy dokonywać w oparciu o kryteria obiektywne. Jeżeli zachowanie sprawcy obiektywnie jest znieważające i choćby jedna osoba zgłosiła ten fakt organom ścigania, a jest to osoba o przeciętnej wrażliwości etc., należy przyjąć logiczny wniosek, iż typowy wyznawca danej religii poczuł się znieważony, nawet jeśli nie złożył zawiadomienia o przestępstwie.

Odosobniony jest pogląd o formalnym charakterze czynu zabronionego z art. 196 k.k.<sup>24</sup> Nie można poglądu tego podzielić. O tym, czy został znieważony przedmiot czci lub miejsce kultu, decydują w istocie sami wyznawcy. Można by się zastanawiać ewentualnie, czy analizowany czyn zabroniony ma charakter formalny, gdyby czynność wykonawcza została opisana tylko przy pomocy czasownika „znieważa”. Ustawodawca jednak pisze o obrażeniu uczuć religijnych innych osób. Wydaje się, iż musi tu dojść do faktycznego powstania takiego odczucia u wyznawców danej religii<sup>25</sup>.

Trafnie zauważono w literaturze, że przyjęcie skutkowego charakteru czynu zabronionego z art. 196 k.k. oznacza także konieczność ustalenia związku przyczynowego między zachowaniem sprawcy a powstaniem odczucia obrazy u wyznawców<sup>26</sup>. Szczególnie istotna jest tutaj rola mediów w rozpowszechnianiu informacji o zachowaniu mogącym stanowić obrazę uczuć religijnych. Jego sprawca może nie mieć możliwości przeciwdziałania upublicznienia jej, chociaż w zamierzeniu jego zachowanie miało pozostać niepubliczne.

Znieważanie polega na zachowaniu stanowiącym w świetle norm obyczajowych i kulturowych wyraz pogardy<sup>27</sup>. Nie ma zgodności w literaturze przedmiotu, według jakiego – subiektywnego czy obiektywnego punktu widzenia należy oceniać<sup>28</sup>, czy

<sup>20</sup> P. Kozłowska-Kalisz, *Kodeks karny...*, s. 453.

<sup>21</sup> J. Wojciechowska w: *System...*, t. 10, s. 559; O. Górniok w: *Kodeks karny...*, s. 199–200.

<sup>22</sup> Tak M. Filar w: *Kodeks karny...*, s. 981; chyba także J. Wojciechowska w: *Kodeks...*, t. 1, s. 899; J. Wojciechowska w: *System...*, t. 10, s. 559; O. Górniok w: *Kodeks karny...*, s. 199; J. Warylewski, *Pasja...*, s. 372; N. Kłaczyńska, *Kodeks karny...*, s. 509. Odmienne – S. Hypś w: *Kodeks karny...*, s. 882.

<sup>23</sup> Por. Uchwała SN z 21.11.2001 r. (I KZP 26/2001), „Prokuratura i Prawo” 2002/1, dodatek „Orzecznictwo”, poz. 4, <http://www.sn.pl/orzecznictwo/SitePages/Najnowsze%20orzeczenia.ASP?el=Izba%20Karna&el2=2012>.

<sup>24</sup> W. Janyga w: *Kodeks...*, t. 1, s. 593–594.

<sup>25</sup> Odmienne W. Janyga w: *Kodeks...*, t. 1, s. 594.

<sup>26</sup> J. Warylewski, *Pasja...*, s. 373.

<sup>27</sup> Wyrok SN z 17.02.1993 r. (III KRN 24/92), „Wokanda” 1993/10, s. 8–10.

<sup>28</sup> Wyłącznie obiektywne przyjmuje J. Warylewski – J. Warylewski, *Pasja...*, s. 373.

doszło do realizacji znamion czynu z art. 196 k.k. Zdaniem niektórych autorów ocena ta ma być dokonywana na obu płaszczyznach: przez pryzmat subiektywnych odczuć osób zainteresowanych (wyznawców)<sup>29</sup>, ale także obiektywnie<sup>30</sup>. Niektórzy autorzy odwołują się także do „przeciętnej wrażliwości”<sup>31</sup>. Trafnie wskazano w literaturze, że należałoby precyzyjniej rozgraniczać dwie płaszczyzny – obiektywną (znieważenie) i subiektywną (obraza uczuć)<sup>32</sup>. Wydaje się jednak, że także znamię zniewagi powinno być relatywizowane przez element subiektywny. I tak za wypełniające znamiona czynu zabronionego z art. 196 k.k. należy uznać zarówno takie zachowania, które obiektywnie – w powszechnym odczuciu w danym kręgu kulturowym, przez społeczność, odbierane są jako znieważające, np. oddanie moczu na przedmiot lub w miejscu kultu, jak i takie, które subiektywnie dla wyznawców określonego wyznania stanowią obrazę ich uczuć religijnych, np. wyjęcie z Tabernakulum i zjedzenie komunikantu przez osobę pilnującą tzw. Grobu Pańskiego<sup>33</sup>.

Znamieniem czynu zabronionego z art. 196 k.k. jest publiczność zachowania sprawcy<sup>34</sup>. Chodzi zatem o takie jego postępowanie, które może zostać zauważone przez większą, z góry nieoznaczoną liczbę osób, zarówno wówczas, gdy faktycznie większa liczba osób zetknęła się z zachowaniem sprawcy, jak i wtedy, gdy jedynie istniała, acz nie zrealizowała się taka możliwość<sup>35</sup>. Jest publiczne obrażenie uczuć religijnych wówczas, gdy zostało upublicznione przy pomocy środków masowego przekazu – telewizja, prasa, Internet; także wtedy, gdy zachowanie zostało przedsięwzięte w warunkach niepublicznych i później rozpowszechnione<sup>36</sup>.

Przedmiot czynności wykonawczej co do zasady ma charakter materialny<sup>37</sup>. Ustawodawca wskazuje na dwa ich rodzaje – przedmiot czci i miejsce wykonywania obrzędów. O tym, co jest przedmiotem czci religijnej decyduje treść danej religii, a także stosunek jej wyznawców do danego przedmiotu w postaci otaczania szczególnym szacunkiem, uwielbieniem. W literaturze opisuje się go jako będący przedmiotem kultu, mający znaczenie w danej religii (różaniec, hostia, święte zwierzęta)<sup>38</sup>. Trafnie zwrócił uwagę A. Wąsek, że nie chodzi tu o przedmioty, którym oddawana jest cześć w ścisłym tego słowa znaczeniu; raczej są to przedmioty ściśle związane z jej oddawaniem, służące jej oddawaniu lub poprzez które jest ona oddawana<sup>39</sup>. Jest to zarówno symbol wspólnoty religijnej – gwiazda Dawida, krzyż, półksiężyc; posąg, wizerunek, obraz; etc., stanowiący materialne wyobrażenie obrazu bóstwa,

<sup>29</sup> Wyłącznie subiektywną płaszczyznę oceny przyjmuje M. Filar w: *Kodeks karny...*, s. 981; N. Kłaczyńska, *Kodeks karny...*, s. 510.

<sup>30</sup> S. Hypś w: *Kodeks karny...*, s. 882; R. Paprzycki, *Prawno-karna analiza satanizmu*, Kraków 2002, s. 43; J. Wojciechowska w: *Kodeks...*, t. 1, s. 899; J. Wojciechowska w: *System...*, t. 10, s. 559.

<sup>31</sup> J. Warylewski, *Pasja...*, s. 373, A. Wąsek, *Przestępstwa...*, s. 39; W. Janyga w: *Kodeks...*, t. 1, s. 593.

<sup>32</sup> N. Kłaczyńska, *Kodeks karny...*, s. 510.

<sup>33</sup> Sprawa o sygnaturze II K 169/10, SR w G., sprawcę skazano na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności i obowiązek kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin, którą następnie w postępowaniu wykonawczym zamieniono na karę 90 dni pozbawienia wolności.

<sup>34</sup> M. Filar w: *Kodeks karny...*, s. 981.

<sup>35</sup> S. Hypś w: *Kodeks karny...*, s. 882–883.

<sup>36</sup> S. Hypś w: *Kodeks karny...*, s. 883; J. Wojciechowska w: *Kodeks...*, t. 1, s. 899.

<sup>37</sup> S. Hypś w: *Kodeks karny...*, s. 884; J. Warylewski, *Pasja...*, s. 376.

<sup>38</sup> S. Hypś w: *Kodeks karny...*, s. 883; O. Górniok w: *Kodeks karny...*, s. 199.

<sup>39</sup> A. Wąsek, *Przestępstwa...*, s. 33; podziela ten pogląd N. Kłaczyńska, *Kodeks karny...*, s. 510.

osób lub zwierząt otoczonych kultem, a także przedmioty służące do wykonywania praktyk religijnych (przedmioty liturgiczne – szaty, księgi, naczynia)<sup>40</sup>.

W sformułowaniu przepisu art. 196 k.k. pojawia się pewna niezręczność konstrukcyjna, polegająca na tym, że ustawodawca użył wyrażenia „znieważyc” w odniesieniu do obiektów nieożywionych, podczas gdy intencją sprawcy jest wyrażenie pogardy czy obrażenia tego, co dany obiekt symbolizuje, a także uczuć osób, dla których te symbole są ważne<sup>41</sup>.

Niejednoznacznie ocenia się w literaturze przedmiotu możliwość znieważenia podmiotu kultu, czyli bóstwo, osobę boską czyli niematerialny przedmiot kultu<sup>42</sup>. Niektórzy autorzy taką możliwość dopuszczają, argumentując *a fortiori*, że skoro ochronie podlega przedmiot materialny czci religijnej, to tym bardziej podlega jej niematerialny<sup>43</sup>. Trafnie również argumentuje się, że przedmiot czci religijnej obejmuje wszystko to, czemu cześć religijna w ramach danego wyznania jest oddawana, a więc – przede wszystkim bóstwu i innym postaciom<sup>44</sup>. Nie można podzielić poglądu, iż przedmiotem czynu zabronionego nie może być, niezbyt trafnie określany tak w literaturze, „podmiot kultu”, czyli niematerialny przedmiot kultu – Bóg, bóstwo lub bóstwa; etc.<sup>45</sup> W literaturze wypowiedziano pogląd, że taka ich ochrona jest zbędna, ponieważ Bóg jej nie potrzebuje<sup>46</sup>. Rozstrzygnięcie tego problemu nie jest proste.

Wykładnia językowa mogłaby prowadzić do wniosku, iż chodzi wyłącznie o znieważenie obiektów materialnych – przedmiotów lub miejsca. Jednak poprzestanie wyłącznie na tej metodzie wykładni nie wydaje się w tym przypadku właściwe. W przepisie art. 196 k.k. nie chodzi o jakikolwiek przedmiot lub miejsce, lecz o takie, które zostają znieważone w związku z ich znaczeniem dla wyznawców jakiejś religii. W większości współcześnie istniejących, a w każdym razie w najpopularniejszych, religii przedmioty czy miejsca nie są godne najwyższego szacunku, czci same przez się, ale dlatego, iż stanowią emanację bóstwa, wyobrażają bóstwo; etc. Obraza uczuć religijnych następuje w związku z sednem danej religii; wynika zatem ze stosunku wyznawcy do istoty, która jest w niej najważniejsza, to ze względu na nią (czy na nie), pewne przedmioty czy miejsca stają się znaczące<sup>47</sup>. Wykładnia logiczna zatem przemawia za szerszym rozumieniem przedmiotu czynności wykonawczej. Wydaje się, że również wykładnia celowościowa stanowi argument za przyjęciem, że zachowanie sprawcy może polegać na znieważeniu niematerialnego przedmiotu czci. Wniosek taki wypływa z przedmiotu ochrony tego czynu

<sup>40</sup> S. Hypś w: *Kodeks karny...*, s. 883; M. Filar w: *Kodeks karny...*, s. 980.

<sup>41</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, w druku.

<sup>42</sup> S. Hypś w: *Kodeks karny...*, s. 883.

<sup>43</sup> Tak S. Hypś w: *Kodeks karny...*, s. 883; W. Wróbel, *op. cit.*, s. 659–660; L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2007, s. 247; J. Wojciechowska w: *Kodeks...*, t. 1, s. 900. Odmienne J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 2000, s. 370; M. Filar w: *Kodeks karny...*, s. 981; R. Paprzycki, *Czy bluźnierca...*, s. 81–89; M. Makarska, *Przestępstwa...*, s. 182–183.

<sup>44</sup> P. Kozłowska-Kalisz, *Kodeks karny...*, s. 453; W. Janyga w: *Kodeks...*, t. 1, s. 592, 593; W. Janyga, *Przestępstwo...*, s. 86 i n.; N. Kłaczyńska, *Kodeks karny...*, s. 510.

<sup>45</sup> Taki pogląd wypowiedział A. Wąsek, *Przestępstwa...*, s. 33. należy jednak pamiętać, iż pogląd ten wypowiedziany został na etapie opracowywania projektu kodeksu karnego z 1997 r., co spowodowało, iż Autor ten dał prymat wykładni historycznej. Także J. Warylewski, *Pasja...*, s. 376.

<sup>46</sup> R. Paprzycki, *Czy bluźnierca...*, s. 87.

<sup>47</sup> Por. W. Janyga, *Przestępstwo...*, s. 215.

zabronionego, zarówno rodzajowego, jak i indywidualnego. Skoro ustawodawca chroni wolność wyznania, to znaczy, że gwarantuje wyznawcom poszczególnych religii nie tylko tę wolność rozumianą jako „wolność do” – głoszenia określonych dogmatów, wykonywania obrzędów, dowolnego ukształtowania przedmiotu kultu, ale również „wolność od” – znoszenia naruszania tego, co dla wyznawców danej religii jest najważniejsze<sup>48</sup>, czyli znieważania rzeczywistego przedmiotu czci (bóstwa) oraz uświęconych przezeń przedmiotów i miejsc. Za trafne trzeba także uznać stanowisko, że argument za odrzuceniem jako przedmiotu czynności wykonawczej Boga, bóstwa, istoty wyższego rzędu, nie wynika z wykładni historycznej<sup>49</sup>. Wydaje się, że kształt przepisu art. 196 k.k. wynika przede wszystkim z chęci zachowania idei państwa neutralnego światopoglądowo. Ustawodawca starał się pozostać na takim poziomie ogólności, aby przepis ten nie powodował uprzywilejowania żadnego wyznania<sup>50</sup>.

Za co do zasady trafny należy uznać pogląd, że przedmiotem czci religijnej są także rytuały oraz słowa modlitwy<sup>51</sup>. „Znieważenie” rytuału może polegać na przeprowadzeniu go w sposób prześmiewczy, włączenie do niego gestów czy zachowań obscenicznych, obraźliwych; etc. Natomiast nie można podzielić zdania, że przedmiotem czynności wykonawczej mogą być imiona świętych. Trudno znieważać samo imię, wydaje się, że w takiej sytuacji dochodzi do znieważenia tego, czyje jest to imię. Nie do końca zrozumiała jest możliwość znieważenia słów sakramentów<sup>52</sup>, Autorce chodziło chyba o „znieważenie” samego sakramentu jako takiego, poprzez na przykład wplecenie w treść słów wypowiedzianych przy jego odprawianiu wulgaryzmów lub „przeprowadzenie” go w sposób wyrażający pogardę, prześmiewczy.

W doktrynie można również znaleźć pogląd, iż przepis art. 196 k.k. nie obejmuje ochroną dogmatów danego wyznania, wartości tworzących podstawę danego kultu<sup>53</sup>. Takie stwierdzenie wymaga pewnego dopełnienia. Wydaje się, że nie podlega faktycznie ochronie prawdziwość poszczególnych dogmatów, co oznacza, iż każdy człowiek, w praktyce przede wszystkim nie-wyznawca, może je poddawać w wątpliwość i wyrażać swój osobisty stosunek do nich, nie podzielać ich, wykazywać ich nietrafność; etc. Jednak wyrażanie owego własnego stosunku do dogmatów danej religii nie może zawierać w treści elementów pogardliwych, lekceważących czy znieważających, odnoszących się do istoty tej religii. Przykładem takiej wypowiedzi może być stwierdzenie, że świętą dla katolików księgą Biblię, która według dogmatów tej religii spisali autorzy natchnieni w różny sposób przez Boga, napisali ludzie „narajani” i „naprucii winem”<sup>54</sup>. Nie budzi w doktrynie wątpliwości, że nie stanowi realizacji znamion czynu zabronionego z art. 196 k.k. dopuszczalna krytyka danego wyznania, poglądów wchodzących w skład jego kanonu czy wyrażanie

<sup>48</sup> Tak też W. Janyga w: *Kodeks...*, s. 592.

<sup>49</sup> R. Paprzycki, *Czy bluźnierca...*, s. 86–90.

<sup>50</sup> R. Paprzycki, *Czy bluźnierca...*, s. 87.

<sup>51</sup> J. Wojciechowska w: *Kodeks...*, t. 1, s. 899.

<sup>52</sup> J. Wojciechowska w: *Kodeks...*, t. 1, s. 899.

<sup>53</sup> Tak M. Filar w: *Kodeks karny...*, s. 981; odmiennie W. Janyga w: *Kodeks...*, t. 1, s. 593.

<sup>54</sup> Sygn. akt III K 416/12, SR w W., zakończona skazaniem sprawczyni na karę grzywny w wysokości 100 stawek po 50 zł.

negatywnych opinii odnośnie do podmiotu czy przedmiotu kultu religijnego<sup>55</sup>, a nawet kwestionowanie istnienia podmiotu kultu<sup>56</sup>. Warunkiem jest tu jednak to, aby nie zawierały one elementów obelżywych, lekceważących, uwłaczających, poniżających<sup>57</sup>. Jak trafnie zauważył A. Wąsek granica jest tu dość płynna i trudną ją określić *in abstracto*<sup>58</sup>. Dość skomplikowana jest kwestia używania symboli religijnych lub przedmiotów kultu w przedsięwzięciach artystycznych<sup>59</sup>. Należy uznać, że nie stanowią one realizacji znamion czynu zabronionego z art. 196 k.k. wówczas, gdy nie zawierają treści poniżających czy obelżywych<sup>60</sup>.

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że przedmiotem czynności wykonawczej znieważenia nie mogą być tu osoby duchowne (ksiądz, kapłan, siostra lub brat zakonny, pastor, pop)<sup>61</sup>. Takie stwierdzenie również wymaga doprecyzowania. Z pewnością jest ono prawdziwe wówczas, gdy osoba duchowna staje się przedmiotem ataku ze strony sprawcy z powodów niezwiązanych z pełnioną funkcją. Należy zatem uznać za nierealizujące znamion czynu zabronionego z art. 196 k.k. nazwanie księdza złodziejem (z dodatkiem kilku wulgarnych określeń) z powodu nierozliczenia się przezeń z zebranych na określony cel pieniędzy. Natomiast trzeba uznać, że wypełnia je zachowanie polegające na umieszczeniu w Internecie zmontowanych zdjęć, przedstawiających odbywanie stosunku homoseksualnego, a jednemu z uczestników wklejono twarz papieża Jana Pawła II<sup>62</sup>.

Przedmiotem czynności wykonawczej, wskazanym wprost w tekście przepisu, może być miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych.

<sup>55</sup> S. Hypś w: *Kodeks karny...*, s. 883; M. Filar w: *Kodeks karny...*, s. 981; J. Wojciechowska w: *Kodeks...*, t. 1, s. 900; W. Janyga w: *Kodeks...*, t. 1, s. 593.

<sup>56</sup> Taka sytuacja miała miejsce w sprawie o sygn. akt 3 Ds. 144/12, PR w G., zakończonej odmową wszczęcia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. (brak znamion czynu zabronionego). Podczas programu telewizyjnego, jedna z biorących w nim udział osób powiedziała o Biblii: „nie można wierzyć w coś takiego, skoro stworzył to ktoś, kto w ogóle nie istnieje”. W uzasadnieniu postanowienia stwierdzono, że nie zostały zrealizowane znamiona czynu z art. 196 k.k., ponieważ zawiadomienie o przestępstwie złożyła tylko jedna osoba, a przepis mówi o osobach w liczbie mnogiej. Postanowienie to zostało zaskarżone, ale sąd rejonowy utrzymał je w mocy. W uzasadnieniu podniesiono, że brak w wypowiedzi piosenkarki treści lekceważących, mieści się ona w granicach wyrażania opinii, realizuje ona zasadę wolności sumienia – dla ateistów i zasadę wolności słowa. Chociaż wyraża ona negatywny stosunek mówiącego do Biblii i jako bardzo krytyczna może się subiektywnie nie podobać skarżącemu, nie sięga granicy występku z art. 196 k.k.

<sup>57</sup> P. Kozłowska-Kalisz, *Kodeks karny...*, s. 453; S. Hypś w: *Kodeks karny...*, s. 883; J. Wojciechowska w: B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, *Przestępstwa przeciwko wolności...*, s. 85; W. Janyga, *Przestępstwo...*, s. 203. Dlatego zasadne było umorzenie postępowania w sprawie o sygn. akt 4 ds. 317/12, PR w W. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. (brak znamion czynu zabronionego). Podczas telewizyjnego programu podróżniczego w odcinku poświęconym buddyzmowi przedstawione zostały fakty dotyczące dogmatów tej religii, nieznanne powszechnie i odbiegające od potocznego uotożsamiania tego wyznania z wizerunkiem uśmiechniętego Buddy. Nie zawierał on jednak treści obraźliwych, przedstawiał fakty, a w jego współtworzeniu wzięli udział eksperci – wyznawcy tej religii.

<sup>58</sup> A. Wąsek, *Przestępstwa...*, s. 38–39.

<sup>59</sup> Por. J. Warylewski, *Pasja...*, s. 367–370; M. Budyn-Kulik, M. Kulik, *Wolność działalności artystycznej jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność karną w: Prawnokarne aspekty wolności*, M. Mozgawa (red.), Kraków 2006, s. 233–249; M. Budyn-Kulik, M. Kulik, *Możliwość wyłączenia odpowiedzialności karnej artysty za bluźnierstwo w: F. Odpowiedzialność karna artysty za obrazę uczuć religijnych*, Ciepły (red.), Warszawa 2014, s. 150–160.

<sup>60</sup> M. Filar w: *Kodeks karny...*, s. 981.

<sup>61</sup> S. Hypś w: *Kodeks karny...*, s. 883; M. Filar w: *Kodeks karny...*, s. 980.

<sup>62</sup> Obecnie, jak się wydaje, sytuacja taka jest jeszcze bardziej jednoznaczna, ponieważ papież Jan Paweł II został kanonizowany.



Należą do nich miejsca wybrane i/lub uznane przez wyznawców danej religii, przystosowane do sprawowania kultu na stałe (kaplica, kościół, meczet, synagoga) lub tymczasowo (ołtarz zbudowany na czas procesji)<sup>63</sup>. Miejsca jedynie czasowo wykorzystywane do wykonywania obrzędów korzystają z ochrony jedynie podczas ich wykonywania<sup>64</sup>. Miejsca przeznaczone do wykonywania obrzędów mogą stanowić zamknięte pomieszczenia oraz otwarte przestrzenie (plac przed kościołem)<sup>65</sup>. Nie korzystają z ochrony przewidzianej w art. 196 k.k. miejsca, w których okazjonalnie i spontanicznie zbierają się wyznawcy w celu wykonania obrządku, np. mieszkanie prywatne, w którym spotyka się grupka osób na wspólną modlitwę<sup>66</sup>.

### 1.3. Podmiot

Czyn zabroniony z art. 196 k.k. ma charakter powszechny<sup>67</sup>. Może je popełnić każdy człowiek zdolny do ponoszenia odpowiedzialności karnej na podstawie przepisów kodeksu karnego. Bez znaczenia pozostaje to, czy sprawca sam jest wyznawcą danej religii, wyznawcą innej, czy w ogóle nie podziela żadnych przekonań religijnych<sup>68</sup>. Ustawodawca nie wymienił przepisu art. 196 k.k. wśród typów przestępstw, za popełnienie których nieletni po ukończeniu 15 roku życia może ponieść odpowiedzialność karną. Nie został również uwzględniony w katalogu z art. 16 ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny popełnione pod groźbą kary<sup>69</sup>.

### 1.4. Strona podmiotowa

Strona podmiotowa tego czynu zabronionego również nie jest postrzegana jednoznacznie<sup>70</sup>. Niektórzy autorzy dopuszczają wyłącznie zamiar bezpośredni<sup>71</sup>, a nawet kierunkowy<sup>72</sup>. Za trafny należy jednak uznać pogląd, że czyn zabroniony z art. 196 k.k. może zostać popełniony w obu postaciach zamiaru<sup>73</sup>.

<sup>63</sup> S. Hypś w: *Kodeks karny...*, s. 883–884; O. Górniok w: *Kodeks karny...*, s. 199; J. Wojciechowska w: *Kodeks...*, t. 1, s. 900–901.

<sup>64</sup> M. Filar w: *Kodeks karny...*, s. 981.

<sup>65</sup> M. Filar w: *Kodeks karny...*, s. 981.

<sup>66</sup> M. Filar w: *Kodeks karny...*, s. 981.

<sup>67</sup> J. Wojciechowska w: *Kodeks...*, t. 1, s. 901.

<sup>68</sup> M. Makarska, *Przestępstwa...*, s. 158

<sup>69</sup> Tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 1417.

<sup>70</sup> Por. Ł. Pohl, S. Czepita, *Strona podmiotowa przestępstwa obrazy uczuć religijnych i jego formalny charakter*, „Prokuratura i Prawo” 2012/12, s. 72–76.

<sup>71</sup> K. Karsznicki, *Przestępstwa popełniane z pobudek rasistowskich lub ksenofobicznych*, Prok. i Pr. 2012, nr 2, s. 26; O. Górniok w: *Kodeks karny...*, s. 198; J. Wojciechowska w: *Kodeks...*, t. 1, s. 901; J. Piórkowska-Flieger w: *Kodeks karny. Komentarz*, T. Bojarski (red.), Warszawa 2009, s. 401.

<sup>72</sup> I. Andrejew, W. Wolter, W. Świda, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 577; S. Flasiński, T. Stępień, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania w świetle orzecznictwa SN*, „Problemy Praworzędności” 1986/1, s. 34.

<sup>73</sup> W. Wróbel w: *Kodeks...*, t. 2, s. 662–663 (w zakresie skutku znieważenia); P. Kozłowska-Kalisz, *Kodeks karny...*, s. 453; W. Janyga w: *Kodeks...*, t. 1, s. 595; R.A. Stefański, *Prawo...*, s. 249; M. Filar w: *Kodeks karny...*, s. 982; Ł. Pohl, S. Czepita, *Strona...*, s. 78; E. Kruczoń, *Przestępstwo obrazy uczuć religijnych*, „Prokuratura i Prawo” 2011/2, s. 56–57; W. Janyga, *Przestępstwo...*, s. 226; M. Makarska, *Przestępstwa...*, s. 163–164; S. Hypś w: *Kodeks karny...*, s. 884; M. Filar w: *Kodeks karny...*, s. 982; J. Wojciechowska w: *System...*, t. 10, s. 559; J. Warylewski, *Pasja...*, s. 377; W. Janyga w: *Kodeks...*, t. 1, s. 595; W. Janyga, *Przestępstwo...*, s. 226; M. Makarska, *Przestępstwa...*, s. 163–164; N. Kłaczyńska, *Kodeks karny...*, s. 513.

Także Sąd Najwyższy dopuścił możliwość popełnienia go w zamiarze ewentualnym<sup>74</sup>.

Należy zauważyć, że samo znieważenie ma charakter głęboko intencjonalny i w takim znaczeniu – kierunkowy, ponieważ jest w nie niejako wpisany cel rozumiany jako wynik procesu motywacyjnego (poniżenia, zhańbienia, okazania pogardy). Nie jest to przestępstwo kierunkowe w klasycznym tego miana znaczeniu, gdyż ustawodawca nie włącza do znamion czynu zabronionego żadnego celu<sup>75</sup>. Ze względu na to, że znieważenie ma charakter mieszany, podmiotowo-przedmiotowy, sprawca musi mieć świadomość tego, czy jego zachowanie w powszechnym, społecznym odbiorze może zostać ocenione jako znieważające. Jeżeli w odbiorze przeciętnego odbiorcy dane zachowanie uchodzi za obraźliwe, sprawca powinien sobie z tego zdawać sprawę. W przypadku kontynuowania zachowania należy uznać, że godzi się ze znieważeniem danego obiektu (czy raczej tego, co on symbolizuje)<sup>76</sup>.

Trafnie zwraca się uwagę w literaturze, że trudne do oceny jest zachowanie sprawcy w przypadku nietypowych zachowań religijnych czy wierzeń<sup>77</sup>. Nie wydaje się jednak dobra propozycja rozbicia dzisiejszego art. 196 k.k. na dwa czyny zabronione. Pierwszy, wymagający zwykłej umyślności, miałby dotyczyć typowych religii (chrześcijaństwo judaizm), zaś drugi – kierunkowy, nietypowych<sup>78</sup>. Jeżeli dana religia nie jest znana w kręgu kulturowym sprawcy, tak, że nie zdaje on sobie sprawy z tego, że jego zachowanie może zostać odebrane przez wyznawców danej religii za obraźliwe, nie realizuje po prostu znamion czynu zabronionego pozostając w błędzie co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego (art. 28 § 1 k.k.). Przykładem takiej sytuacji może być odtworzenie słowiańskiego obrzędu spalenia posągu Peruna, co uraziło uczucia religijne mężczyzny będącego rodzimowiercą<sup>79</sup>.

Ustawodawca nie wskazuje tu pozornie na konkretną motywację zachowania sprawcy, nie włącza jej do znamion. Motywacja sprawcy może być złożona, ponieważ w taki sposób zbudowana jest dyspozycja w tym przepisie<sup>80</sup>.

## 1.5. Zbieg przepisów ustawy i zbieg przestępstw

Przepis art. 196 k.k. może pozostawać w zbiegu rzeczywistym właściwym, skutkującym kumulatywną kwalifikacją z art. 194 k.k., art. 195 k.k., art. 262 k.k., art. 216, art. 256 k.k., art. 257 k.k.<sup>81</sup> Znamiona czynu zabronionego z art. 194 k.k. czyn polegający na obrazie uczuć religijnych wypełni wówczas, gdy sprawca jednocześnie ogranicza w prawach człowieka ze względu na jego przynależność wyznaniową. Jeżeli przedmiotem czynności wykonawczej czynu z art. 194 k.k. jest osoba bezwyznaniowa, nie może dojść do zbiegu z przepisem art. 196 k.k. Niektórzy autorzy

<sup>74</sup> Uchwała SN z 29.10.2012 (I KZP 12/12), OSNKW 2012/11, poz. 112 z aprobującą glosą T. Sroki w: „Zeszyty Prawnicze” 2012/4, s. 47- 61.

<sup>75</sup> M. Budyn-Kulik, *Umyślność...*, w druku.

<sup>76</sup> M. Budyn-Kulik, *Umyślność...*, w druku.

<sup>77</sup> Por. W. Janyga w: *Kodeks...*, t. 1, s. 596; W. Janyga, *Przestępstwo...*, s. 230- 238.

<sup>78</sup> W. Janyga, *Przestępstwo...*, s. 238–239, przypis 397.

<sup>79</sup> Sprawa o sygn. akt 1 Ds. 1590/12, PR w N.Ś., zakończona odnową wszczęcia postępowania.

<sup>80</sup> Por. szerzej M. Budyn-Kulik, *Umyślność...*, w druku.

<sup>81</sup> P. Kozłowska-Kalisz, *Kodeks karny...*, s. 453.

uważają, że zbieg przepisu art. 196 k.k. z art. 194 k.k. jest rzeczywisty niewłaściwy (pomijalny)<sup>82</sup>. Dość często pojęciowo może dojść do jednoczesnego zrealizowania znamion czynu zabronionego z art. 196 i art. 195 k.k. Stanie się tak, gdy zachowanie sprawcy polegające na złośliwym przeszkadzaniu w publicznym wykonywaniu aktu religijnego jednocześnie znieważa miejsce, w którym ów akt się odbywa lub związane jest ze znieważeniem przedmiotu czci. Wydaje się, że typowo w takim przypadku może dojść do obrażenia uczuć religijnych osób biorących udział w takim akcie. Nie budzi wątpliwości możliwość przyjęcia zbiegu rzeczywistego właściwego w przypadku, gdy czyn wypełnia jednocześnie znamiona przepisu art. 196 k.k. i art. 195 § 2 k.k.<sup>83</sup>

Nie można zgodzić się z poglądem, że zbieg przepisów art. 196 k.k. i art. 216 k.k. jest zbiegiem pozornym<sup>84</sup>. Sprawca może jednocześnie znieważać przedmiot czci lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych i jakąś osobę (np. wyznawcę). Zachodzi wówczas zbieg rzeczywisty właściwy art. 216 k.k. i art. 196 k.k.

Nie można wykluczyć zbiegu rzeczywistego właściwego pomiędzy art. 196 k.k. i art. 262 k.k., zarówno paragraf jeden, jak i dwa; w niektórych sytuacjach będzie miał miejsce zbieg rzeczywisty niewłaściwy pomijalny na zasadzie konsumpcji (przepisem konsumowanym będzie art. 262 k.k.). Zwłoki czy ludzkie prochy nie są przedmiotem czci religijnej, chyba że stanowią relikwie. Publiczne znieważenie takiej relikwii (zwłok lub prochów ludzkich), które wywołuje obrazę uczuć religijnych wypełnia jednocześnie znamiona czynu zabronionego z art. 196 k.k. i art. 262 § 1 k.k. Znieważenie zwłok czy prochów zostanie tu jednak skonsumowane przez obrazę uczuć religijnych. Jeżeli znieważenie zwłok lub prochów, niebędących relikwiami nastąpi w miejscu przeznaczonym do publicznego wykonywania obrzędów (w kościele, na cmentarzu), zbieg przepisów art. 196 k.k. i art. 262 § 1 k.k. będzie rzeczywisty właściwy, skutkujący przyjęciem kumulatywnej kwalifikacji. Jeżeli taka sytuacja będzie miała miejsce podczas pogrzebu, mogą zostać zrealizowane znamiona także czynu zabronionego z art. 195 k.k. Wydaje się, że jego również nie da się wyłączyć z kwalifikacji.

Nieco bardziej skomplikowana jest kwestia znieważenia miejsca pochówku zmarłego. Jeśli miejsce to jest jednocześnie miejscem przeznaczonym do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, zostaną zrealizowane jednocześnie znamiona czynu zabronionego z art. 196 k.k. i art. 262 § 1 k.k. Nie jest jasne w jakiej relacji pozostają ze sobą te dwa przepisy, czy ich zakresy krzyżują się, czy jeden zawiera się zakresowo w drugim. Wydaje się, że nie będzie tu mieć miejsca zbieg rzeczywisty właściwy; przepis art. 262 § 1 k.k. zostanie wyłączony. Pozostaje tylko rozstrzygnięcie kwestii, czy regułą wyłączania wielości ocen jest specjalność czy konsumpcja. Można uznać, że w analizowanym zakresie art. 196 k.k. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 262 § 1 k.k. Ogólne pojęcie znieważenia zostaje uzupełnione o skutek w postaci obrazy uczuć

<sup>82</sup> W. Wróbel, *op. cit.*, s. 663, zdaniem którego w przypadku zbiegu przepisu art. 195 k.k. i art. 196 k.k. należy pominąć ten pierwszy, gdyż „zachowanie takie odnosi się do chronionej sfery wolności religijnej jednostki”; W. Janyga w: *Kodeks...*, t. 1, s. 595; M. Makarska, *Przestępstwa...*, s. 192.

<sup>83</sup> W. Janyga w: *Kodeks...*, t. 1, s. 595.

<sup>84</sup> W. Janyga w: *Kodeks...*, t. 1, s. 595; niejasne jest w tej mierze stanowisko M. Makarskiej, *Przestępstwo...*, s. 192.

religijnych, zaś ogólne znamię „miejsce spoczynku zmarłego” zostaje uszczegółowione przez wymóg, iż ma to być jednocześnie miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów. Przy takim ujęciu, zbieg ten byłby zbiegiem pozornym. Można jednak również bronić tezy, iż zachodzi tu konsumpcja, ponieważ zakresy normowania przepisu art. 196 k.k. i art. 262 § 1 k.k. krzyżują się, w związku z czym zbieg ten jest rzeczywisty niewłaściwy. W sytuacji znieważenia miejsca spoczynku zmarłego może również dojść do zbiegu przepisu art. 196 k.k. i art. 195 k.k.

Jeśli zaś chodzi o zrealizowanie przez sprawcę jednocześnie znamion czynu zabronionego z art. 262 § 2 k.k. i art. 196 k.k. wydaje się, że zawsze będzie on rzeczywisty właściwy.

Dość często, gdy czyn polega na znieważeniu materialnego przedmiotu czci religijnej, a czasem także – miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, dochodzi do zrealizowania również znamion czynu zabronionego z art. 288 k.k. (zniszczenie, uszkodzenie, uczynienie rzeczy niezdatną do użytku). Przepis art. 196 k.k. pozostaje w zbiegu rzeczywistym właściwym z tym przepisem, co skutkuje kumulatywną kwalifikacją.

Zachowanie polegające na obrazie uczuć religijnych często jest podejmowane przez artystów w ramach różnych prowokacji artystycznych. Sferą *profanum*, która często zostaje przez artystę skojarzona ze sferą *sacrum* jest seksualność człowieka. Może zatem dojść do zrealizowania jednocześnie znamion czynu zabronionego z art. 196 k.k. i art. 202 k.k., na przykład sprawca prezentuje wykonanie obcowania płciowego w kościele lub akt masturbacji przy pomocy symbolu religijnego (na przykład krzyża), filmuje taki *performance*, prezentuje małoletnim poniżej lat 15; etc. Zbieg ten jest rzeczywisty właściwy.

Obrazu uczuć religijnych może być również „elementem” znęcania się psychicznego nad członkiem rodziny lub osobą małoletnią. Ze względu, między innymi, na znamię publiczności w opisie czynu zabronionego z art. 196 k.k. jego zakres normowania krzyżuje się chyba z zakresem normowania art. 207 k.k. Wydaje się, że ze względu na okoliczności wpływające na ocenę społecznej szkodliwości obu czynów zabronionych i odmienny przedmiot ochrony, żaden z tych przepisów nie może pochłonąć drugiego. Taki zbieg będzie również rzeczywisty właściwy.

Znieważenie przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych może jednocześnie łączyć się z nawoływaniem do nienawiści na tle różnic wyznaniowych oraz ze znieważeniem grupy ludności lub jakiejś osoby z powodu jej przynależności wyznaniowej. Będzie to zbieg rzeczywisty właściwy art. 196 k.k. odpowiednio z art. 256 § 1 k.k. i art. 257 k.k.

## 1.6. Ustawowy i sądowy wymiar kary

Czyn zabroniony z art. 196 k.k. jest występkiem zagrożonym alternatywnie karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do 2 lat. Ze względu na wysokość grożącej kary możliwe jest warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec sprawcy czynu, a także warunkowe zawieszenie wykonania kary każdego z przewidzianych rodzajów. Przewidziana sankcja umożliwia sądowi odstąpienie od wymiaru kary i poprzestaniu na orzeczeniu środka karnego na podstawie art. 59 k.k., gdy uzna, iż cele kary zostaną przez ten środek spełnione. Teoretycznie

do sprawcy przestępstwa z art. 196 k.k. mogłoby znaleźć zastosowanie uregulowanie z art. 58 § 3 k.k., jednak z uwagi na to, że ustawodawca już przewidział alternatywne zagrożenie karami wskazanymi w tym przepisie, nie miałyby to sensu.

Środkiem karnym, który typowo pojawić się może, zwłaszcza w przypadku, gdy czyn sprawcy wyczerpuje także znamiona przestępstwa z art. 288 k.k., jest obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z art. 46 k.k., świadczenie pieniężne z art. 49 k.k. Na podstawie art. 44 § 2 k.k. sąd może orzec przepadek przedmiotów służących do popełnienia przestępstwa lub użytych do jego popełnienia. Z uwagi na zagrożenie karą, nie jest możliwe orzeczenie wobec sprawcy przestępstwa z art. 196 k.k. środka karnego pozbawienia praw publicznych (art. 40 § 2 k.k.). Wydaje się, że sporadycznie mogą się pojawić sytuacje uzasadniające orzeczenie środka karnego w postaci zakazu zajmowania określonego stanowiska (art. 41 k.k.), zakazu zbliżania się do określonych osób (art. 41a § 1 k.k.). Okoliczności sprawy, w postaci obrazy uczuć religijnych wielu osób, mogą uzasadniać podanie wyroku do publicznej wiadomości (art. 50 k.k.).

Ze względu na to, że często czyn z art. 196 k.k. realizuje znamiona występku o charakterze chuligańskim, stanowi wszak umyślny zamach na wolność, bywa połączony z niszczeniem cudzej rzeczy, charakteryzuje go publiczność zachowania sprawcy i w wielu przypadkach bez powodu lub z oczywiście błędnego powodu, przy wymiarze kary może znaleźć zastosowanie art. 57a k.k.<sup>85</sup> Można zastanawiać się, czy fakt, że sprawca działa bez powodu lub z oczywiście błędnego powodu nie przekreśla możliwości przyjęcia znieważenia. W sprawach o czyn z art. 196 k.k. sprawca często po prostu nudzi się<sup>86</sup>, albo myśli, że jego zachowanie stanowi dobry żart (na przykład domalowuje wąsy i brodę wizerunkowi Matki Boskiej<sup>87</sup>). Można

<sup>85</sup> W badanych sprawach art. 57a k.k. pojawiał się jednak sporadycznie, pomimo istnienia przesłanek do uznania zachowania sprawcy za występki o charakterze chuligańskim. Przykładem sprawy, w której przepis ten został wskazany, była ta o sygn. akt I Ds. 228/12, PR w N.S., zakończona umorzeniem postępowania z powodu niewykrycia sprawcy (art. 322 k.p.k.). Czyn sprawcy polegał na umieszczeniu napisów (m.in. NAZI) na bramie cmentarza żydowskiego. Początkowo odmówiono wszczęcia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. (brak znamion czynu zabronionego). W uzasadnieniu podano, że brama cmentarza nie stanowi przedmiotu czynności wykonawczej w rozumieniu art. 196 k.k., ponieważ „trudno ją uznać za świętą, godną najwyższego szacunku czy uwielbienia”. Postanowienie to jednak zostało zaskarżone i sprawę prowadzono, ale nie udało się ustalić sprawcy/sprawców czynu. W początkowej fazie postępowania art. 57a § 1 k.k. pojawił się także w kwalifikacji prawnej czynu w sprawie o sygn. akt II K 880/12. W opisie czynu z aktu oskarżenia pojawiło się stwierdzenie, że sprawcy popełnili czyn z oczywiście błędnego powodu, rażąco lekceważąc porządek prawny, w sposób chuligański. Dwaj oskarżeni znieważyli publicznie przedmiot czci religijnej oraz miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych w ten sposób, że umieścili na tablicach informacyjnych parafii i na drzwiach wejściowych do kościoła obraźliwe napisy i symbole, obrażającym tym uczucia religijne wiernych z tej parafii. Obaj zostali skazani na kary pozbawienia wolności po 6 miesięcy, wobec obu warunkowo zawieszono wykonanie kary na okres 3 lat, zaś w okresie próby obu oddano pod dozór kuratora.

<sup>86</sup> Taka sytuacja miała miejsce w sprawie o sygn. akt II K 436/11, SR w K. Sprawca pomalował czarnym spray'em elewację kapliczki. Przyznał się do popełnienia czynu i wyjaśnił, że przyjechał do szkoły (był uczniem gimnazjum), nikogo nie znał, wyszedł się przejść, nie miał co robić – nudziło mu się, więc pomalował kapliczkę. Został skazany na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby – 3 lat, podczas którego został poddany pod dozór kuratora oraz nałożył na niego obowiązek naprawienia szkody. W postępowaniu wykonawczym kurator złożył wniosek o zarządzenie wykonania kary, który sąd uwzględnił.

<sup>87</sup> Sprawa o sygn. akt III K 525/10, SR w G., wobec sprawcy warunkowo umorzono postępowanie karne na okres 1 roku.

jednak spojrzeć na całą sytuację z innej perspektywy – to nie chęć znieważenia czy zgoda na znieważenie stanowi błąd powód zachowania, lecz nie ma wyraźnego powodu (lub jest on oczywiście błąd) samego znieważenia. Nie ma wówczas mowy o intencjonalnej obrazie uczuć religijnych, jednak gdy sprawca przypuszcza, że może do tego dość i godzi się na to, realizuje znamiona przestępstwa z art. 196 k.k., gdyż ustawodawca nie wymaga szczególnej motywacji sprawcy, wpływającej na powstanie zamiaru znieważenia. Należy pamiętać, iż nie ma przeszkód, by powód znieważenia, subiektywnie istotny dla sprawcy uznać obiektywnie za błąd<sup>88</sup>.

## 1.7. Tryb ścigania

Czyn zabroniony z art. 196 k.k. ścigany jest w trybie publiczno-skargowym z urzędu. Ponieważ polega on na obrażeniu uczuć religijnych innych osób oznacza to, że w przypadku, gdy organ ścigania, który poweźmie podejrzenie, że został znieważony przedmiot czci religijnej, powinien sprawdzić, czy są osoby, które czują się tym zachowaniem obrażone. Trudno sobie wyobrazić, jak organ miałby to przeprowadzić – dać ogłoszenie w mediach, prosząc o zgłaszanie się osób, które czują się obrażone? Z tego powodu wydaje się, że sensowniejsza byłaby zmiana trybu ścigania na wnioskowy. Pokrzywdzony *de facto* i tak musi sam zainicjować ściganie (poprzez złożenie zawiadomienie o przestępstwie). Zmiana trybu na wnioskowy pozwoliłaby na ujednoznacznienie dokonywania oceny, czy doszło do obrazy uczuć religijnych.

## 2. WYNIKI BADANIA EMPIRYCZNEGO<sup>89</sup>

Ogółem badaniu poddanych zostało 88 spraw zakończonych prawomocnym rozstrzygnięciem w latach 2010–2013; 42 z nich zakończyły się odmową wszczęcia postępowania, w 34 postępowanie zostało umorzone, zaś w 12 postępowanie zakończyło się wyrokiem sądu.

### 2.1. Sprawy zakończone na etapie postępowania przygotowawczego

#### 2.1.1. Odmowa wszczęcia postępowania

W sprawach zakończonych odmową postępowania zachowanie sprawcy oprócz uznania za wypełniające znamiona czynu z art. 196 k.k., kwalifikowane było także jako czyn z art. 190 k.k. (raz), art. 194 k.k. (dwa razy), art. 231 § 1 k.k. (trzy razy), art. 288 k.k. (raz).

Zawiadomienie o popełnieniu czynu zostało złożone w 35 przypadkach przez mężczyznę, a w 14 przez kobietę, w jednym przypadku – w anonimowym piśmie, w czterech przypadkach drogą mailową<sup>90</sup>. Trzykrotnie zawiadamiający, pokrzywdzony, odbywał karę pozbawienia wolności, zaś osobą, która jego zdaniem naruszyła jego uczucia religijne był funkcjonariusz służby więziennej.

<sup>88</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, w druku.

<sup>89</sup> Wszystkie tabele i wykresy zamieszczone w niniejszym artykule stanowią opracowanie własne autorki.

<sup>90</sup> W dwóch sprawach brak było danych na ten temat. W 14 sprawach 2 osoby złożyły zawiadomienie.

W 35 przypadkach czyn godził w uczucia religijne katolików, dwukrotnie osób będących świadkiem Jehowy oraz wyznawców wierzeń pogańskich (rodzimowiercy), w pojedynczych przypadkach obrażone zostały uczucia muzułmanów i żydów. W jednym przypadku zawiadomienie o obrażeniu jej uczuć w kwestii wiary złożyła ateistka.

Przedmiotem czynności wykonawczej czynu w był w większości przypadków przedmiot czci religijnej – czterokrotnie krzyż, raz wizerunek Matki Boskiej, raz osoba Matki Boskiej, raz Jezus Chrystus; raz wizerunki świętych; 18 razy papież Jan Paweł II, raz stuła, księga ważna dla wyznawców (Biblia, Koran) – czterokrotnie, raz księża. Miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych zostało w opinii zawiadamiających znieważone czterokrotnie – dwa razy czyn polegał na zaśmiecaniu terenu wokół kapliczki, raz na agresywnym zachowaniu się w kościele, raz – polegał na umieszczeniu na nagrobku napisu (obiektywnie nieobraźliwego). W pozostałych przypadkach trudno ująć przedmiot czynności wykonawczej w sposób prawnie relewantny. Dwukrotnie zachowanie sprawcy polegało na umieszczeniu na portalu społecznościowym zdjęć przedstawiających osobę płci męskiej<sup>91</sup> w szatach biskupich. Dwa zawiadomienia dotyczyły tego samego zdarzenia, polegającego na umieszczeniu w Internecie zdjęcia trzech osób (dwóch mężczyzn i kobiety) bawiących się w szopce bożonarodzeniowej. Jeden czyn polegać miał na „wykorzystaniu krzyża”<sup>92</sup>.

Czyn sprawcy polegał na zniszczeniu przedmiotu – dwukrotnie, spaleniu przedmiotu – raz, pomalowaniu – raz; obraźliwych lub wulgarnych wypowiedziach (9); umieszczeniu na przedmiocie lub budynku wulgarnych lub obraźliwych napisów (2 razy); wrywaniu kart z księgi (raz), rozrzuceniu obrazków z wizerunkami świętych (raz); trzymania plakatów antyaborcyjnych (3 razy). Wiele czynów (18) związanych było z osobą papieża Jana Pawła II; polegały one na umieszczaniu w Internecie filmów, zdjęć lub wypowiedzi wulgarnych, obraźliwych, sugerujących dewiacje seksualne (pedofilia), przedstawiających odbywanie homoseksualnych stosunków płciowych<sup>93</sup>.

W jednej sprawie czyn polegał na ochrzczeniu dziecka przez mężczyznę, którego ojcostwo nie było wówczas prawnie stwierdzone, wbrew woli matki dziecka, która określiła się jako ateistka.

Publiczność zachowania „sprawcy” została zrealizowana poprzez użycie mediów – Internet (14 razy) oraz telewizji – 3 razy; w pozostałych przypadkach zachowanie osoby uznanej przez zawiadamiającego za sprawcę nastąpiło w miejscu dostępnym dla z góry nieokreślonej liczby osób.

<sup>91</sup> W sprawie o sygn. akt Ds. 499/12, PR w Ś. był to kilkuletni chłopiec. Sprawa zakończyła się odmową wszczęcia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. (brak znamion czynu zabronionego). Zasadnie wskazano, że w czynie trudno dopatrzeć się treści obelżywych, zaś przedmiotem czci religijnej nie są ani szaty, ani osoby duchowne. Druga była sprawa o sygn. akt 2 Ds. 858/12, PR w S.W. zakończona odmową wszczęcia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. (brak znamion czynu zabronionego). Mężczyzna (funkcjonariusz policji) wyjaśnił, że jego zdjęcie w szatach biskupich było jedynie żartem, zrobione zostało bez intencji obrażenia kogokolwiek. Zasadnie wskazano, że strój liturgiczny (szaty biskupa) nie jest przedmiotem czci religijnej.

<sup>92</sup> Chodziło tu o kwestie terenu pierwotnie przekazanego pod budowę kościoła, którego przeznaczenie następnie zmieniono. Pierwotne miejsce budowy zostało „oznaczone” betonowym krzyżem.

<sup>93</sup> „Uczestnicy” takiego zdarzenia mieli wklejone twarze Jana Pawła II lub Jezusa Chrystusa.

Podstawę odmowy wszczęcia postępowania stanowiło stwierdzenie, że czynu nie popełniono (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.) – dwa razy; w sześciu przypadkach uznano, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających popełnienie czynu (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.); w jednej sprawie stwierdzono, iż postępowanie w sprawie o dany czyn toczy się (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.). Zdecydowanie najczęstszą podstawę odmowy wszczęcia postępowania stanowił brak znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.) – 32 przypadki. W jednej sprawie nie podano wyraźnej podstawy odmowy wszczęcia, ponieważ zawiadomienie miało formę pytania (czy określone zachowanie stanowi czy nie realizację znamion przestępstwa z art. 196 k.k.). uznano, iż nie stanowi, ale bez podania podstawy prawnej.

W 27 przypadkach postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania zostało uzasadnione. Uzasadnienia te były w większości przypadków lakoniczne, ograniczały się do przepisania fragmentów stwierdzeń z komentarzy do kodeksu karnego – bez odniesienia się do okoliczności konkretnej sprawy. W 11 sprawach postanowienie o odmowie wszczęcia zostało zaskarżone, ale w jednej sprawie skarżący cofnął zażalenie. W pozostałych 10 sprawach sąd pozostawił zażalenie bez rozpoznania i utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. W dwóch przypadkach skierowano sprawę do rozpoznania w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, uznając, iż zachowanie sprawcy wypełniło znamiona wykroczenia z art. 145 k.w. (śmiecenie).

Za przesłanki przemawiające za podjęciem decyzji o odmowie wszczęcia postępowania uznano: brak treści zawierających lekceważenie lub obraźliwych – 5 razy, brak znieważenia przedmiotu czci – 5; brak cech znieważenia – 4 razy; w pojedynczych przypadkach były to: brak publiczności działania, brak zamiaru obrażenia uczuć religijnych, zbyt mała liczba osób, które poczuły się obrażone (1 osoba). W jednym przypadku prawidłowo uznano, iż nie doszło do obrazy uczuć religijnych pokrzywdzonej, gdyż ta z racji bycia ateistką nie posiada czegoś, co można określić tym mianem. W jednej sprawie podstawę odmowy stanowiły trudności dowodowe (nie do pokonania), ponieważ czyn został popełniony za pośrednictwem strony internetowej, która zlokalizowana była na serwerze amerykańskim. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej odmówiły zaś udzielenia pomocy prawnej w tej sprawie.

### *2.1.2. Umorzenie postępowania przygotowawczego*

Z przebadanych spraw 34 zakończyły się umorzeniem postępowania przygotowawczego. W kwalifikacji prawnej obok art. 196 k.k. pojawiały się także między innymi art. 288 k.k. (4 razy), art. 231 § 1 k.k. (2 razy), art. 194 k.k. (2 razy).

Zawiadomienie o popełnieniu czynu zabronionego zostało w 23 przypadkach złożone przez mężczyzn (trzykrotnie byli to księża katolicki), 7 razy zawiadomienie złożyły kobiety, dwukrotnie zawiadomienie zostało złożone drogą mailową przez anonimową osobę, w jednej sprawie brak było danych w tej mierze. Dwukrotnie składający zawiadomienia przebywali w zakładzie karnym.

W badanych sprawach zakończonych umorzeniem postępowania obrażeni poczuli się wyznawcy następujących religii: katolicy (29 spraw), buddyści (1 raz), żydzi (2 razy), prawosławni (1 raz), innej bliżej niesprecyzowanej religii (1 raz).

Przedmiotem czynności wykonawczej był w 27 przypadkach przedmiot czci religijnej, raz wyznanie jako takie, zaś sześciokrotnie było to miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych. Zachowanie sprawcy nakierowane



było na krzyż (7 razy), figurki świętych (3 razy), symbole religijne (1 raz), wizerunek Matki Boskiej (1 raz), papieża Jana Pawła II (12 razy), Biblię (1 raz), osobę Boga (2 razy). Znieważonym miejscem były zaś: cmentarz (2 razy), kaplica lub kościół (4 razy).

Zachowanie sprawcy polegało na pomalowaniu figurki (1 raz), uszkodzeniu figurki (2 razy), podpaleniu (1 raz), niszczeniu (3 razy), narysowaniu obraźliwych rysunków (1 raz), utrudnianiu korespondencji z osobą duchowną (1 raz); oddaniu moczu w kościele podczas mszy (1 raz), położeniu się nago na ołtarzu (1 raz), umieszczeniu w Internecie zdjęć lub filmów o treści obrażającej Boga lub papieża (zwykle o charakterze pornograficznym) – 11, namalowaniu napisów o treści faszystowskiej (3 razy); prezentowania plakatów o takich treściach (2 razy); obraźliwych wypowiedziach (9 razy) – w kontakcie bezpośrednim lub na forach internetowych (3 razy). Interesującą postacią czynu było założenie figurze Chrystusa szalika kibiców klubu żużlowego<sup>94</sup>.

Podstawą umorzenia postępowania w pięciu przypadkach był brak danych dostatecznie uzasadniających popełnienie czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.); w 11 przypadkach nie wykryto sprawcy (art. 322 k.p.k.), w 15 stwierdzono, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.). W pojedynczych przypadkach postępowanie umorzono z powodu niestwierdzenia przestępstwa (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.), z powodu niepoczytalności sprawcy (ustawa stanowi, że czyn nie stanowi przestępstwa – art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.). W jednej sprawie podano dwie podstawy umorzenia – art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. (brak znamion czynu zabronionego) oraz niewykrycie sprawcy – art. 322 k.p.k.

Dwukrotnie sprawcom przedstawiono zarzuty. Postanowienie o umorzeniu zostało uzasadnione w 16 sprawach, jednak uzasadnienia zwykle zostały sporządzone w sposób lakoniczny, część stanowiąc jedynie odtworzenie treści komentarzy. Decyzja procesowa została zaskarżona pięciokrotnie, we wszystkich przypadkach sąd utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. Jako okoliczności przemawiające za umorzeniem postępowania wskazano brak elementu lekceważenia lub obraźliwych treści w zachowaniu sprawcy (2 razy), brak publiczności działania (1 raz), brak zamiaru obrazy uczuć religijnych (2 razy). W dwóch przypadkach uznano, że wypowiedź sprawcy stanowiła dopuszczalną krytykę innego wyznania.

## 2.2. Sprawy zakończone wyrokiem sądu

Spośród badanych spraw 13 zakończyło się wydaniem wyroku, w jednym przypadku był to wyrok warunkowo umarzający postępowanie, w pozostałych przypadkach zapadły wyroki skazujące (raz był to wyrok nakazowy, dwukrotnie – zaoczny).

Zawiadomienie o popełnieniu czynu zabronionego złożyło w sumie 14 osób (2 kobiet, 12 mężczyzn); w czterech przypadkach zgłaszającym był ksiądz katolicki.

<sup>94</sup> Sprawa o sygn. akt 1 Ds. 357/12, PR w Ś., zakończona umorzeniem postępowania z powodu niewykrycia sprawcy (art. 322 k.p.k.). Pomimo tego, klub pokrył wyrządzoną szkodę (1000 zł). Można mieć wątpliwości, czy faktycznie czyn ten wypełniał znamiona czynu zabronionego z art. 196 k.k. Trudno dopatrzeć się elementu znieważenia w zachowaniu sprawcy. Niezależnie jednak od tego warto zauważyć, iż organy ścigania nieco nieładnie potraktowały klub kibiców, którzy wszak pokryli szkodę. Ponieważ symbole klubu są dla kibiców ważne, poproszono, aby dowodu w sprawie, za jaki został uznany ów szalik, nie poddawać zniszczeniu. Klub zwrócił się o zwrot szalika, który miał zostać wystawiony na aukcję charytatywną. Odmówiono jednak wydania szalika, informując, iż będzie on przechowywany do czasu przedawnienia ścigania czynu.

W badanych 13 sprawach popełnionych zostało 15 czynów zakwalifikowanych jako wypełniające znamiona z art. 196 k.k., także w zbiegu z innymi przepisami – art. 288 k.k. (3 razy), art. 108 ustawy o ochronie zabytków (1 raz). Czyny te popełniło 16 sprawców (w 3 sprawach czyn popełniło 2 sprawców), 3 kobiety i 13 mężczyzn. Najliczniejszą grupę stanowili sprawcy z przedziału wiekowego 17–21 lat – siedmiu sprawców, 22–30 lat – 5 sprawców. W przedziale wiekowym 31–40 mieściło się 3 sprawców. Jeden należał do grupy wiekowej 41–50 lat. Czterech sprawców miało wykształcenie podstawowe, po trzech – gimnazjalne i zawodowe, sześciu – średnie. Czworo sprawców było uczniami szkół ponadpodstawowych. Pojedynczy sprawcy wykonywali następujące zawody: elektryk, lakiernik samochodowy, murarz, stolarz, piosenkarka, dwóch było informatykami. Pięciu sprawców nie posiadało wyuczonego zawodu. Jedynie czterech sprawców utrzymywało się z dochodów uzyskiwanych ze stałego zatrudnienia. Wszyscy sprawcy byli stanu wolnego. Jedenastu sprawców przyznało się do popełnienia zarzucanego im czynu zabronionego. Dwunastu sprawców w czasie czynu było pod wpływem alkoholu. Ośmiu sprawców było wcześniej karanych, ale tylko jeden za to samo przestępstwo.

We wszystkich przypadkach zostały obrażone uczucia religijne wyznawców religii katolickiej. Przedmiotem czynności wykonawczej było miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych – 6 razy (kościół lub kapliczka), w pozostałych przypadkach był to przedmiot czci religijnej – stuła (1 raz), figurka Matki Boskiej lub Chrystusa (7 razy), krzyż (2 razy), Biblia (1 raz). W jednym przypadku przedmiotem czynności wykonawczej był kościół rozumiany jako wspólnota wiernych. Zachowanie sprawcy polegało na zniszczeniu przedmiotu (5 razy), w pojedynczych przypadkach czyn stanowiło przewrócenie figurki, oddanie moczu w kościele; dwukrotnie sprawca wyzywał przedmiot czci wulgarnymi słowami, domalował na wizerunku Matki Boskiej i Jezusa Chrystusa brwi, wąsy etc.; czterokrotnie namalował obraźliwe napisy. W jednej sprawie czyn polegał na tym, że pilnujący urządzonego na Wielkanoc grobu Chrystusa strażak zjadł hostię wyjętą z tabernakulum.

W pięciu sprawach akt oskarżenia został uzasadniony. 10 sprawców skorzystało z dobrowolnego poddania się karze (skazanie bez rozprawy) – art. 335 k.p.k.

Wobec jednego sprawcy warunkowo umorzono postępowanie na okres 1 roku, nałożono na niego obowiązek zapłaty świadczenia pieniężnego. Wobec 7 sprawców orzeczono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Wobec pojedynczych sprawców orzeczono kary 2, 6 i 10 miesięcy pozbawienia wolności, wobec trzech 8 miesięcy pozbawienia wolności, wobec jednego – 1 roku. Wykonanie kary warunkowo zawieszono na okres dwóch lat – wobec trzech sprawców, zaś wobec czterech – na 3 lata. Jednemu sprawcy sąd wymierzył także karę grzywny obok kary pozbawienia wolności (40 stawek po 10 zł). Siedmiu sprawcom sąd wymierzył karę ograniczenia wolności: dwóm sprawcom po 8 miesięcy, w pojedynczych przypadkach – 3, 6, 7, 10, 12 miesięcy. Kara ta wiązała się z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin (3 razy), 30 godzin (3 razy) i raz 40 godzin. Wobec jednego sprawcy sąd orzekł karę grzywny w wysokości 100 stawek po 50 zł każda.

Na czterech sprawców sąd nałożył obowiązek naprawienia szkody, w pojedynczych przypadkach – obowiązek kontynuowania nauki, podjęcia stałej pracy, powstrzymania się od nadużywania alkoholu. W jednym przypadku sąd nakazał podać wyrok do wiadomości publicznej, jeden sprawca został zobowiązany do zapłaty nawiązki. Siedmiu sprawców w okresie próby zostało poddanych pod dozór kuratora.

Od wyroku nakazowego wniesiony został sprzeciw, sąd zmienił wymierzoną sprawcy karę z 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na 3 lata, na 8 miesięcy z warunkowym zawieszeniem na 2 lata.

Z wyjątkiem wyroku umarzającego postępowanie, żaden wyrok nie został uzasadniony. W nadesłanych aktach sprawy znajdowały się niekiedy informacje co do wykonania kary – wobec dwóch sprawców zarządzono wykonanie kary, wobec dwóch wnioskował o to kurator, ale sąd nie zarządził wykonania kary.

### 2.3. Podsumowanie części empirycznej

Liczba spraw, których przedmiotem jest obraza uczuć religijnych jest niewielka. Większość z nich kończy się na etapie postępowania przygotowawczego.

**Tabela 1.**  
Zestawienie rozstrzygnięć procesowych

Odmowy		Umorzenia		Wyroki		Suma	
l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
42	47,2	34	38,2	13	14,6	89	100

W badanych sprawach najczęściej dochodziło do obrazy uczuć religijnych katolików (77 przypadków), drugą grupą wyznawców w kolejności częstości obrażenia uczuć religijnych byli Żydzi (3 przypadki).

**Tabela 2.**  
Wyznania, w ramach których zostały obrażone uczucia religijne

	Odmowy			Umorzenia			Wyroki			Suma	
	l.b.	%o	%c	l.b.	%u	%c	l.b.	%w	%c	l.b.	%
Katolicy	35	83,2	39,4	29	85,4	32,7	13	100	14,7	77	86,6
Muzułmanie	1	2,4	1,1	0	0	0	0	0	0	1	1,1
Prawosławni	0	0	0	1	2,9	1,1	0	0	0	1	1,1
Żydzi	1	2,4	1,1	2	5,9	2,2	0	0	0	3	3,5
Świadkowie Jehowy	2	4,8	2,2	0	0	0	0	0	0	2	2,2
Poganie	2	4,8	2,2	0	0	0	0	0	0	2	2,2
Buddyści	0	0	0	1	2,9	1,1	0	0	0	1	1,1
Inne	1	2,4	1,1	1	2,9	1,1	0	0	0	2	2,2
<b>Suma</b>	<b>42</b>	<b>100</b>	<b>47,1</b>	<b>34</b>	<b>100</b>	<b>38,2</b>	<b>13</b>	<b>100</b>	<b>14,7</b>	<b>89</b>	<b>100</b>

Można postawić tezę, że przyczyną takiego stanu rzeczy jest to, iż religia katolicka jest w Polsce jedną z najpopularniejszych; symbole religijne i miejsca kultu występują powszechnie, są łatwo dostępne dla potencjalnego sprawcy. Warto zwrócić uwagę, że w sprawach zakończonych wyrokiem sądu obrażone zostały wyłącznie uczucia katolików.

Ustawodawca w art. 196 k.k. wskazuje dwa przedmioty czynności wykonawczej znieważenia – przedmiot czci religijnej oraz miejsce przeznaczone do publicznego

wykonywania obrzędów. W praktyce częściej dochodzi do zachowań skierowanych przeciwko przedmiotowi czci religijnej (niezależnie od tego, czy organ ścigania uznał czyn sprawcy za przestępstwo czy nie).

**Tabela 3.**  
Przedmiot czynności wykonawczej

	Odmowy			Umorzenia			Wyroki			Suma	
	l.b.	% o	% c	l.b.	% u	% c	l.b.	% w	% c	l.b.	% c
Przedmiot czci religijnej	35	85,4	39,8	27	79,5	30,7	7	53,8	8	69	78,5
Miejsce przeznaczone do wykonywania obrzędów	6	14,6	6,8	6	17,6	6,8	6	46,2	6,8	18	20,4
Wyznanie jako takie	0	0	0	1	2,9	1,1	0	0	0	1	1,1
<b>Suma</b>	<b>41*</b>	<b>100</b>	<b>46,6</b>	<b>34</b>	<b>100</b>	<b>38,6</b>	<b>13</b>	<b>100</b>	<b>14,8</b>	<b>88</b>	<b>100</b>

\* W jednej sprawie brak było przedmiotu czynności wykonawczej, ponieważ zawiadomienie złożyła kobieta, która deklarowała się jako ateistka.

Najczęściej przedmiotem zachowania sprawcy były przedmioty kultu religii katolickiej. W aż 30 przypadkach była to osoba Jana Pawła II; wydaje się, że fakt ten pozostaje w związku z procesem beatyfikacyjnym, a potem kanonizacyjnym, który w pewien sposób „prowokował” niektóre osoby (innego wyznania lub krytykujące politykę papieża w określonych sprawach społecznych) do ataków. Często przedmiotem zamachu ze strony sprawcy były wizerunki, także figurki świętych oraz krzyże. Są one łatwo dostępne, na przykład w przydrożnych kapliczkach, na poboczach dróg.

**Tabela 4.**  
Przedmiot czci religijnej, będący przedmiotem zachowania sprawcy

	Odmowy	Umorzenia	Wyroki	Suma
Krzyż	5	7	2	14
Wizerunek Matki Boskiej	1	1	0	2
Osoba Matki Boskiej	1	0	0	1
Figurki świętych	0	3	7	10
Osoba Jezusa Chrystusa	1	0	0	1
Bóg	0	2	0	2
Symbole religijne	0	1		1
Wizerunki świętych katolickich	1	0	0	1
Papież Jan Paweł II	18	12	0	30
Święta księga	4	1	1	6
Strój liturgiczny	1	0	1	2
Duchowni	3	0	0	3
Kościół jako wspólnota wiernych	0	0	1	1
<b>Suma</b>	<b>35</b>	<b>27</b>	<b>12*</b>	<b>74</b>

\* W pięciu sprawach czyn sprawcy godził w więcej niż jeden przedmiot czynności wykonawczej

Najczęstszym miejscem znieważanym przez sprawcę czynu z art. 196 k.k. był kościół lub kaplica.

**Tabela 5.**  
Miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów

	Odmowy	Umorzenia	Wyroki	Suma
Kapliczka i teren wokół niej	2	0	0	2
Kościół lub kaplica	1	4	6	11
Cmentarz	1	2	0	3
Szopka Bożonarodzeniowa	2	0	0	2
<b>Suma</b>	<b>6</b>	<b>6</b>	<b>6</b>	<b>18</b>

Czynność sprawcza najczęściej polegała na obraźliwych i/lub wulgarnych wypowiedziach na temat przedmiotu czci religijnej. Najpowszechniejszym zachowaniem było umieszczanie w Internecie filmów i/lub zdjęć przedstawiających (w czasie czynu błogosławionego) Jana Pawła II podczas odbywania homoseksualnych stosunków płciowych lub sugerujących zachowania o charakterze pedofilskim w wykonaniu papieża. Sprawy te w ogóle nie pojawiły się wśród rozpoznawanych przez sądy. Stało się tak przede wszystkim z powodu trudności dowodowych (brak współpracy ze strony państwa, w którym zarejestrowana była strona/serwis/domena/portal). Formalnie podstawą zakończenia postępowania było tu przyjęcie, że czyn sprawcy nie wypełnia znamion czynu zabronionego, ponieważ papież nie jest przedmiotem czci religijnej.

**Tabela 6.**  
Czynność wykonawcza

	Odmowy	Umorzenia	Wyroki	Suma
Zniszczenie lub uszkodzenie przedmiotu	2	5	5	12
Spalenie przedmiotu	1	1	0	2
Pomalowanie lub domalowanie	1	1	2	4
Obraźliwe lub wulgarnie wypowiedzi	9	12	2	23
Umieszczenie obraźliwych lub wulgarnych napisów	2	3	4	9
Wrywanie kart księgi	1	0	0	1
Rozrzucenie obrazków z wizerunkami świętych	1	0	0	1
Prezentowanie plakatów antyaborcyjnych	3	0	0	3
Prezentowanie plakatów o treści faszystowskiej	0	2	0	2
Umieszczanie w Internecie filmów i/lub zdjęć papieża Jana Pawła II o konotacji seksualnej	18	11	0	29
Oddanie moczu w kościele	0	1	1	2
Inne	4	4	2	10
<b>Suma</b>	<b>42</b>	<b>40*</b>	<b>16*</b>	<b>98</b>

\* Wartość w rubryce „suma” nie sumuje się z liczbą spraw, ponieważ kilkakrotnie czyn sprawcy polegał na różnicowanym zachowaniu wobec przedmiotu czci religijnej.

W sprawach zakończonych na etapie postępowania przygotowawczego najczęściej podstawą decyzji procesowej był przepis art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. – brak znamion czynu zabronionego. Wśród spraw zakończonych umorzeniem postępowania drugą w kolejności częstości występowania podstawą takiej decyzji procesowej było niewykrycie sprawcy czynu.

**Tabela 7.**  
Podstawa decyzji procesowej

	Odmowy			Umorzenia			Suma	
	l.b.	% o	% c	l.b.	% u	% c	l.b.	% c
art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. – czynu nie popełniono	2	4,8	2,6	1	2,9	1,3	3	3,9
art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. – brak danych dostatecznie uzasadniających popełnienie czynu	6	14,3	7,9	5	14,7	6,6	11	14,5
art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. – brak znamion czynu zabronionego	32	76,1	42,1	15	44,1	19,7	47	61,8
art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. – sprawca nie popełnia przestępstwa	0	0	0	1	2,9	1,3	1	1,3
art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. – lis pendens	1	2,4	1,3	0	0	0	1	1,3
art. 322 k.p.k.	0	0	0	12	35,4	15,9	12	15,9
Brak podstawy	1	2,4	1,3	0	0	0	1	1,3
<b>Suma</b>	<b>42</b>	<b>100</b>	<b>55,2</b>	<b>34</b>	<b>100</b>	<b>44,8</b>	<b>76</b>	<b>100</b>

Prześledzenie toku rozumowania organu ścigania utrudnia fakt, iż niewiele ponad połowa decyzji kończących postępowanie na etapie postępowania przygotowawczego została uzasadniona, a i to z reguły bardzo lakonicznie.

**Tabela 8.**  
Uzasadnienie decyzji kończącej postępowanie przygotowawcze

	Odmowy			Umorzenia			Suma	
	l.b.	% o	% c	l.b.	% u	% c	l.b.	% c
Uzasadnienie postanowienia	27	64,3	35,5	16	47	21,1	43	56,6

Najczęściej pojawiające się powody odmowy wszczęcia postępowania lub jego umorzenia przedstawia poniższa tabela. Organ ścigania bardzo często w ogóle tych powodów nie podaje, poprzestając na przytoczeniu treści przepisu art. 196 k.k. lub, rzadziej, treści komentarza lub komentarzy do tego przepisu, z reguły bez odniesienia się do konkretnego analizowanego stanu faktycznego. Wśród pozostałych dominuje, dość arbitralne zazwyczaj przyjęcie, iż przedmiot czci lub miejsce nie zostało znieważone.

Jeśli chodzi o sprawy zakończone wyrokiem sądowym, należy stwierdzić, iż czyny te popełnione zostały głównie przez mężczyzn. Najliczniejszą grupę stanowili sprawcy młodzi z przedziału wiekowego 17–30 lat – 12 sprawców (co stanowi

75% sprawców). Należy pamiętać, iż w wielu przypadkach, w popełnianiu czynu zabronionego uczestniczyli nieletni sprawcy, co do których postępowanie wyłączono do odrębnego prowadzenia przez sąd rodzinny.

<b>Tabela 9.</b> Przyczyny zakończenia postępowania przygotowawczego			
	<b>Odmowy</b>	<b>Umorzenia</b>	<b>Suma</b>
Brak treści obraźliwych lub lekceważących	5	2	7
Brak znieważenia przedmiotu czci	5	0	5
Brak znieważenia	4	0	4
Brak publiczności działania	1	1	2
Brak zamiaru obrazy uczuć religijnych	1	2	3
Zbyt mała liczba pokrzywdzonych	1	0	1
Brak uczuć religijnych do obrażenia	1	0	1
Trudności dowodowe	1	0	1
Dopuszczalna krytyka	0	2	2
Brak podanych powodów	8	9	17
<b>Suma</b>	<b>27</b>	<b>16</b>	<b>43</b>

Wszystkie badane sprawy zakończone na etapie postępowania jurysdykcyjnego zakończyły się skazaniem sprawcy (w jednym wypadku zapadł wyrok warunkowo umarzający postępowanie). Wszystkie również godziły w uczucia religijne katolików. Przeważały sprawy o charakterze chuligańskim, w potocznym i jurydycznym tego słowa znaczeniu, co jednak nie znalazło wyrazu w kwalifikacji prawnej czynu i wymiarze kary.

Chociaż czyn z art. 196 k.k. zagrożony jest alternatywnie karą grzywny, ograniczenia wolności i pozbawienia wolności do lat 3, tylko raz wymierzono sprawcy karę grzywny.<sup>95</sup>

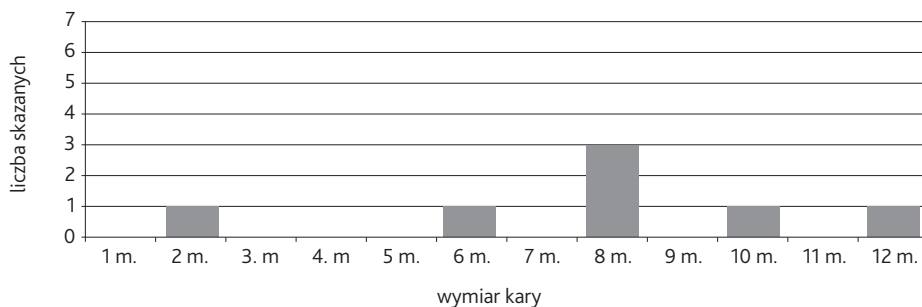
<b>Tabela 10.</b> Zestawienie kar		
	<b>196 k.k.</b>	
	<b>l.b.</b>	<b>%</b>
Kara pozbawienia wolności	7	46,7
Kara ograniczenia wolności	7	46,7
Kara grzywny (jako samoistna)	1	6,6
<b>Suma</b>	<b>15</b>	<b>100</b>

<sup>95</sup> Sprawcą była osoba „medialna”, a sama sprawa była nagłaśniana w mediach, co zdaje się wyjaśniać bardzo łagodny wymiar kary. Sprawa ta została omówiona w podrzdziale „Stany faktyczne” – sygn. akt III K 416/12, SR w W.

Wszystkie kary pozbawienia wolności zostały wymierzone z warunkowym zawieszaniem wykonania – na najkrótszy możliwy okres próby 2 lata lub 3 lata w przypadku sprawców młodocianych.

#### Wykres 1

Kara pozbawienia wolności

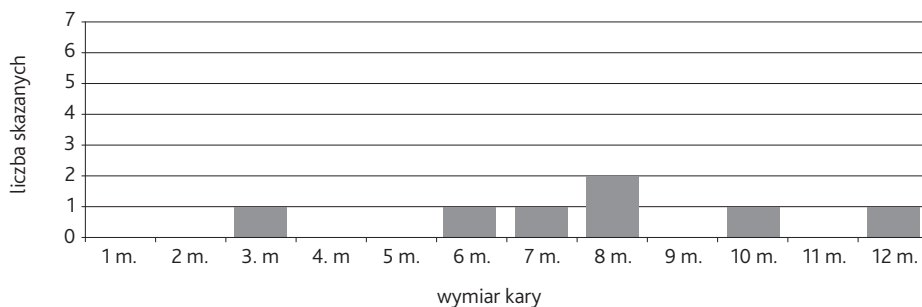


Najsurowszą z orzeczonych kar była kara 1 roku, zaś najłagodniejszą – 2 miesiące pozbawienia wolności.

W przypadku kary ograniczenia wolności, wobec większości sprawców wynosiła ona powyżej 6 miesięcy, wobec żadnego z nich jej wykonanie nie zostało warunkowo zwieszane; wiązała się ona z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin (3 razy), 30 godzin (3 razy) i raz – 40 godzin.

#### Wykres 2

Kara ograniczenia wolności



### 3. WNIOSKI

1. Neutralność światopoglądowa państwa nie oznacza konieczności dekryminalizacji obrazu uczuć religijnych. Przepis art. 196 k.k. powinien zostać w kodeksie karnym. Osoby, które nie wyznają żadnej religijny, nie odczuwają emocji związanych z obrazą przedmiotów czci lub miejsc kultu, ponieważ żadne takie przedmioty czy miejsca nie są dla nich ważne. Uczucia religijne są bezpośrednio związane z konstytucyjnie zagwarantowaną wolnością sumienia i wyznania. Przepis art. 196 k.k. mieści się w ramach zakreślonych przez powołany przepis Konstytucji, stanowiąc w zakresie wyrażania poglądów dotyczących religii ograniczenie ze względu na uczucia religijne jej wyznawców.



2. Rodzajowym przedmiotem ochrony jest wolność sumienia i wyznania; nieco więcej trudności sprawia doprecyzowanie indywidualnego przedmiotu ochrony. W literaturze i orzecznictwie określa się go w różny sposób.

3. Zasadniczym znamieniem czynnościowym jest tu „obrażanie”, a znieważenie jest sposobem realizacji tego znamienia. Znamię czynnościowe typu z art. 196 k.k. polega na obrażaniu uczuć religijnych innych osób poprzez publiczne znieważenie przedmiotu czci lub miejsca przeznaczonego do wykonywania obrzędów religijnych. Może mieć ono postać wypowiedzi słownych, obelżywych gestów; może polegać na niszczeniu przedmiotu kultu, tworzeniu materiałów audiowizualnych zawierających obraźliwe treści z udziałem przedmiotów kultu, parodiujących obrzędy etc.

4. Przeważać zdaje się pogląd o materialnym charakterze czynu zabronionego z art. 196 k.k.; wymagany zatem jest skutek w postaci powstania uczucia obrazy u zainteresowanej osoby, która ma się poczuć dotknięta zachowaniem sprawcy.

5. Znieważanie polega na zachowaniu stanowiącym w świetle norm obyczajowych i kulturowych wyraz pogardy. Nie ma zgodności w literaturze przedmiotu, według jakiego – subiektywnego czy obiektywnego punktu widzenia należy oceniać, czy doszło do realizacji znamion czynu z art. 196 k.k. Trafnie wskazano w literaturze, że należałoby precyzyjnie rozgraniczać dwie płaszczyzny – obiektywną (znieważenie) i subiektywną (obraza uczuć).

6. Znamieniem czynu zabronionego z art. 196 k.k. jest publiczność zachowania sprawcy.

7. Przedmiot czynności wykonawczej co do zasady ma charakter materialny. O tym, co jest przedmiotem czci religijnej, decyduje treść danej religii, a także stosunek jej wyznawców do danego przedmiotu w postaci otaczania szczególnym szacunkiem, uwielbieniem; to, czy ma on znaczenie w danej religii (różaniec, hostia, święte zwierzęta). Niejednoznacznie ocenia się w literaturze przedmiotu możliwość znieważenia podmiotu kultu, czyli bóstwo, osobę boską czyli niematerialny przedmiot kultu. Należy przyjąć, iż przedmiotem czci jest również niematerialny przedmiot kultu (bóstwo, Bóg etc.). W literaturze przedmiotu podkreśla się, że przedmiotem czynności wykonawczej znieważenia nie mogą być tu osoby duchowne (ksiądz, kapłan, siostra lub brat zakonny, pastor, pop).

8. Czyn zabroniony z art. 196 k.k. ma charakter powszechny. Za trafny należy uznać pogląd, że czyn zabroniony z art. 196 k.k. może zostać popełniony w obu postaciach zamiaru.

9. Przepis art. 196 k.k. może pozostawać w zbiegu rzeczywistym właściwym, skutkującym kumulatywną kwalifikacją z art. 194 k.k., art. 195 k.k., art. 262 § 2 k.k., art. 216, art. 256 k.k., art. 257 k.k., art. 288 k.k.

10. Czyn zabroniony z art. 196 k.k. jest występkiem zagrożonym alternatywnie karami grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do 2 lat.

Ze względu na to, że często czyn z art. 196 k.k. realizuje znamiona występku o charakterze chuligańskim, stanowi wszak umyślny zamach na wolność, bywa połączony z niszczeniem cudzej rzeczy, charakteryzuje go publiczność zachowania sprawcy i w wielu przypadkach bez powodu lub z oczywiście błędnego powodu, przy wymiarze kary może znaleźć zastosowanie art. 57a k.k. Przepis ten jednak jedynie sporadycznie pojawiał się w kwalifikacji, nigdy nie stał się podstawą wymiaru kary.

11. Czyn zabroniony z art. 196 k.k. ścigany jest w trybie publiczno-skargowym z urzędu. Wydaje się, że sensowniejsza byłaby zmiana trybu ścigania na wnioskowy. Pokrzywdzony *de facto* i tak musi sam zainicjować ściganie (poprzez złożenie zawiadomienie o przestępstwie). Zmiana trybu na wnioskowy pozwoliłaby na ujednoznacznienie dokonywania oceny, czy doszło do obrazy uczuć religijnych.

12. Ogółem badaniu poddanych zostało 88 spraw zakończonych prawomocnym rozstrzygnięciem w latach 2010–2013; 42 z nich zakończyły się odmową wszczęcia postępowania, w 34 postępowanie zostało umorzone, zaś w 12 postępowanie zakończyło się wyrokiem sądu. Liczba spraw, których przedmiotem jest obraza uczuć religijnych jest niewielka. Większość z nich kończy się na etapie postępowania przygotowawczego. Obawa zwolenników dekryminalizacji uczuć religijnych powodowana lękiem przed nadużywaniem stosowania tego przepisu jest raczej nieuzasadniona. Pamiętać należy, że choć tego typu dyskusje toczą się zwykle w kontekście religii katolickiej, przepis chroni uczucia religijne wyznawców wszelkich religii.

13. W badanych sprawach najczęściej dochodziło do obrazy uczuć religijnych katolików (77 przypadków – 86,6% wszystkich spraw), drugą grupą wyznawców w kolejności częstości obrażania uczuć religijnych byli Żydzi (3 przypadki – 3,5% wszystkich spraw).

14. Przedmiotem czynności wykonawczej może być przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów. W praktyce częściej dochodzi do zachowań skierowanych przeciwko przedmiotowi czci religijnej (niezależnie od tego, czy organ ścigania uznał czyn sprawcy za przestępstwo czy nie), które stanowiły przedmiot czynności wykonawczej w 78,5% wszystkich badanych spraw, zaś miejsce przeznaczone do wykonywania obrzędów religijnych – w 20,4% przypadków. Najczęściej przedmiotem zachowania sprawcy były przedmioty kultu religii katolickiej. W aż 30 przypadkach była to osoba Jana Pawła II; najczęstszym miejscem znieważanym przez sprawcę czynu z art. 196 k.k. był kościół lub kaplica. Czynność sprawcza najczęściej polegała na obraźliwych i/lub wulgarnych wypowiedziach na temat przedmiotu czci religijnej. Najpowszechniejszym zachowaniem było umieszczanie w Internecie filmów i/lub zdjęć przedstawiających (w czasie czynu błogosławionego) Jana Pawła II podczas odbywania homoseksualnych stosunków płciowych lub sugerujących zachowania o charakterze pedofilskim w wykonaniu papieża.

15. Należałoby postulować wypracowanie modelu współpracy z innymi państwami, które nie mają odpowiednika naszego przepisu art. 196 k.k., w szczególności

– ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej. Stosują one bowiem praktykę odmawiania udzielania informacji dotyczących administratorów sieci wówczas, gdy czyn został popełniony przez umieszczenie znieważających treści w Internecie. Nie można zaakceptować prezentowanej przez Sąd Najwyższy SZAP wykładni, iż przepis art. 196 polskiego kodeksu karnego dyskryminuje osoby bezwyznaniowe.

16. W sprawach zakończonych na etapie postępowania przygotowawczego najczęściej podstawą decyzji procesowej był przepis art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. – brak znamion czynu zabronionego (61,8% wszystkich spraw zakończonych na etapie postępowania przygotowawczego). Wśród spraw zakończonych umorzeniem postępowania drugą w kolejności częstości występowania podstawą takiej decyzji procesowej było niewykrzycie sprawcy czynu (15,9% takich spraw).

17. Niewiele ponad połowa decyzji kończących postępowanie na etapie postępowania przygotowawczego została uzasadniona (56,6%), a i to z reguły bardzo lakonicznie. Wnikliwiej rozpoznawane i staranniej uzasadniane są sprawy, w których sprawcą lub potencjalnym sprawcą albo pokrzywdzonym jest tzw. osoba publiczna.

18. W sprawach zakończonych wyrokiem sądowym sprawcami byli głównie mężczyźni. Najlicniejszą grupę stanowili sprawcy młodzi z przedziału wiekowego 17–30 lat – 12 sprawców (co stanowi 75% sprawców). W wielu przypadkach, w popełnianiu czynu zabronionego uczestniczyli nieletni sprawcy, co do których postępowanie wyłączono do odrębnego prowadzenia przez sąd rodzinny.

19. Wszystkie badane sprawy zakończone na etapie postępowania jurysdykcyjnego zakończyły się skazaniem sprawcy (w jednym wypadku zapadł wyrok warunkowo umarzający postępowanie). Wszystkie również godziły w uczucia religijne katolików. Przeważały sprawy o charakterze chuligańskim, w potocznym i jurydycznym tego słowa znaczeniu, co jednak nie znalazło wyrazu w kwalifikacji prawnej czynu i wymiarze kary.

20. Chociaż czyn z art. 196 k.k. zagrożony jest alternatywnie karami grzywny, ograniczenia wolności i pozbawienia wolności do lat 3, tylko raz wymierzono sprawcy karę grzywny, wobec pozostałych sprawców orzeczono w równych proporcjach karę ograniczenia wolności i karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

## 4. STANY FAKTYCZNE

### 4.1. Odmowy wszczęcia

#### 4.1.1. *Sygnatura akt 2 Ds. 934/12 PR w G.W.*

W niniejszej sprawie wpłynęło mailowe zawiadomienie o przestępstwie, w którym zwrócono uwagę, że w internetowym serwisie Youtube.com pojawił się filmik przedstawiający sceny (także seksualne) z udziałem osób, których twarze

zastąpiono twarzami Jana Pawła II i Jezusa Chrystusa. Jak stwierdzono w uzasadnieniu, animacja wytworzona w ten sposób jest absurdalna, wydaje się żartem bardzo niskich lotów. Autor przybrał pseudonim PiotrNatanekPL (nawiązujący do personaliów kontrowersyjnego duchownego katolickiego, którego kazania były w owym czasie szeroko komentowane w sieci). Zdaniem prokuratury, filmu w żaden sposób nie można uznać za obraźliwy dla uczuć religijnych; jego treść może co najwyżej budzić wątpliwości co do zdrowia psychicznego osoby, która go wyprodukowała i upowszechniła. Film nie niesie żadnej zbernej treści, znamionując jedynie obsesję tego człowieka na punkcie wizerunku papieża Jana Pawła II u Jezusa Chrystusa.

Podjętą decyzję procesową trudno uznać za właściwą. Brak fabularnej spójnej treści filmu nie przesądza tego, że nie jest on obraźliwy, zwłaszcza ze względu na seksualną konotację niektórych scen. Wydaje się, iż uznanie, że czyn nie wypełnia znamion czynu zabronionego z art. 196 k.k. jest wybiegiem pozwalającym na uniknięcie żmudnego i być może skazanego na niepowodzenie postępowania dowodowego w celu odnalezienia autora filmu w sieci.

#### 4.1.2. *Sygnatura akt 4 Ds. 785/12, PR w B.B.*

Postępowanie w tej sprawie toczyło się o dwa czyny. Pierwszy z nich polegał na tym, że na stronie internetowej partii politycznej został zamieszczony komunikat o pikiecie młodzieżówki tej partii przed gmachem Sejmu oraz o treści przykładowych haseł na transparenty na tę pikietę, m.in. „sadzić, palić, pisać biblię”, „my też uważamy, że palili zioła i pili wino”<sup>96</sup>. Do prokuratury wpłynęło w związku z tym zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 196 k.k. Za drugi czyn uznano tę samą sytuację (zwłaszcza transparent „sadzić, palić, pisać biblię”) i oceniono, iż wypełniać może znamiona przestępstwa z art. 256 § 1 k.k. Należy zauważyć, że ponieważ czyn był tu jeden, nie ma mowy o możliwości potraktowania pewnych jego aspektów jako dwóch odrębnych przestępstw. Prawidłowym rozwiązaniem byłoby w tym przypadku zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji czynu z art. 196 k.k. w zbiegu z art. 256 § 1 k.k. W odniesieniu do obu czynów odmówiono wszczęcia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. (brak znamion czynu zabronionego). W uzasadnieniu postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania dokonano powierzchownej analizy dogmatycznej obu powołanych przepisów. Dość lakonicznie stwierdzono, że hasło „sadzić, palić, pisać biblię” nie stanowiło znieważenia przedmiotu czci religijnej. Podkreślono, że partia, na stronie której znalazła się informacja, programowo postuluje oddzielenie kościoła od państwa. Zdaniem prokuratury przedmiotowe hasło wyrażało przede wszystkim negatywny stosunek do rozstrzygnięć sądowych, które zapadły w sprawach o przestępstwo z art. 196 k.k., a tylko po części odnosiło się do przedmiotu cci religijnej – Biblii. Stwierdzono także, że nie sposób tutaj odwoływać się wyłącznie do subiektywnej oceny składającego zawiadomienie. Hasło owo stanowi manifestację osobistych poglądów działacza

<sup>96</sup> Stanowi to odwołanie się do sprawy piosenkarki D.R., która została skazana za przestępstwo z art. 196 k.k., ponieważ użyła w wywiadzie podobnych, acz dosadniejszych określeń odnoszących się do autorów Biblii. Por. sprawa osygn. akt III K 416/12, SR w W.

tej partii politycznej, nie stanowi nawoływania do nienawiści na tle wyznaniowym, mieści się w ramach wolności słowa.

Postanowienie zostało oskarżone, ale sąd rejonowy utrzymał je w mocy. W uzasadnieniu tej decyzji sąd wskazał, że miał rację prokurator uznając, iż treść haseł odnosiła się do zapadłych wyroków sądowych. Zdaniem sądu żadne z haseł nie wskazuje ani wprost, ani pośrednio na przedmiot czci religijnej, dlatego „nawet subiektywne odczucia obrazy uczuć religijnych w oderwaniu od ich oceny obiektywnej nie są w żaden sposób uzasadnione”. Sąd uznał, że hasło „sadzić, palić, pisać biblię” nie nawołuje do palenia biblii, lecz do ich pisania, a ponadto słowo „biblię” zostało użyte w liczbie mnogiej, a jak wiadomo przedmiotem czci w religii katolickiej jest jedna Biblia. Hasło zatem w ogóle nie dotyczy przedmiotu czci religijnej. Sąd stwierdził: „odrębnym jest zagadnienie obraźliwości stwierdzenia «pisać biblię», którego wobec powyższych wywodów dotyczących «biblii» nie jest zasadnym rozważać.” Rozumowanie sądu należy uznać za niepoprawne. Użycie słowa „biblię” w liczbie mnogiej odnosi się do przedmiotu czci religijnej w religii katolickiej – Biblii. Żadnej innej księgi współcześnie nie określa się tym mianem. Liczba mnoga i mała litera świadczą o stosunku, co najmniej lekceważącym do Biblii jako takiej. Hasło „sadzić, palić, pisać biblię” jest faktycznie dość niejednoznaczne i można się zastanawiać, czy chodzi o pisanie, i o palenie biblii, czy jak chce sąd – do biblii odnosi się jedynie bezokolicznik „pisać”, zaś pozostałe dwa – wyrażając znany powszechnie stosunek owej partii do kwestii legalizacji marihuany. Jednocześnie, jak trafnie zauważył i prokurator i sąd, hasło to odnosi się do zapadłego wcześniej wyroku wobec osoby, która o autorach Biblii powiedziała, że „byli narażani” i „napruci winem”. W obu przypadkach wydaje się, że może dojść do obrazy uczuć religijnych osób, które wierzą, że prawdziwym autorem Biblii jest Bóg, który natchnął ludzi do spisania przekazywanych przez niego zasad, wartość etc.

Sąd nietrafnie również odniósł się do strony podmiotowej, twierdząc, że zachowanie sprawcy czynu z art. 196 k.k. musi być ukierunkowane na wywołanie obrazy. Przepięstwo z art. 196 k.k. nie ma charakteru kierunkowego, do jego popełnienia wystarczy zamiar ewentualny.

#### 4.1.3. *Sygnatura akt 4 Ds. 169/12, PR w B.B.*

Do prokuratury wpłynęło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 196 k.k. złożone przez mężczyznę, którego uczucia religijne zostały obrażone przez zamieszczenie na stronie telegazety TVP wpisu o treści „(...) sama sobie postaw w salonie główki Lenina, JP2 i innych «złoty ciełców», podpisanego Nickiem J23. Prokurator odmówił wszczęcia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. (brak znamion czynu zabronionego). W tym przypadku trafnie uznano, że wypowiedź zamieszczona na stronie telegazety nie ma charakteru obraźliwego. Nie można zgodzić się z argumentem, że wyraża ona negatywny stosunek do przedmiotu czci religijnej. Cytowana wypowiedź zgodna jest z dogmatem religii katolickiej, według którego nie należy czcić przedmiotów materialnych, a jedynie to, co sobą uosabiają.

Postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania zostało zaskarżone. Sąd jednak utrzymał je w mocy.

#### 4.1.4. Sygnatura akt 1 Ds. 1590/12, PR w N.S.

Do prokuratury wpłynęło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa obrazy uczuć religijnych człowieka, który określił się jako rodzimowierca. Poczul się obrażony po obejrzeniu w Internecie rekonstrukcji historycznej słowiańskiego obrzędu spalenie posągu Peruna – słowiańskiego bóstwa. Ów film pokazywał fragment inscenizacji obrzędów słowiańskich zrealizowanej w ramach programu „Misje, kościoły i Klasztory” podczas Festiwalu Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej. Podstawą odmowy był brak znamion czynu zabronionego – art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. Należy stwierdzić, iż podjęta decyzja była prawidłowa. Inszenizacja miała walor edukacyjny i trudno dopatrzeć się w niej intencji znieważenia przedmiotu czci religijnej. Prawdopodobnie organizatorzy nie zdawali sobie nawet sprawy z tego, że istnieją osoby, których uczucia religijne mogłyby zostać obrażone. Jak podał składający zawiadomienie, w Polsce jest obecnie około 1000 rodzimowierców, zrzeszonych w trzech związkach wyznaniowych. Zawiadamiający stwierdził, iż podobnie czułby się katolik widząc, jak palony jest krzyż. Jednak należy pamiętać, że spalenie posągu Peruna (prawdopodobnie wykonanego specjalnie w tym celu, a zatem tak naprawdę niestanowiącego przedmiotu czci) nie wyrażało postawy „sprawców” do tego bóstwa, a stanowiło jedynie inscenizację historyczną.

#### 4.1.5. Sygnatury akt 4 Ds. 137/12, PR w W. oraz 4 Ds. 159/12, PR w W.

Przedmiotem omawianych tu spraw było to samo zdjęcie umieszczone w sieci Internet na portalu Facebook, przedstawiające troje ludzi, dwóch mężczyzn i kobietę, trzymającą figurkę Dzieciątka podczas zabawy w szopce bożonarodzeniowej. W obu przypadkach odmówiono wszczęcia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. (brak znamion czynu zabronionego). Uzasadnienie zostało sporządzone tylko w sprawie o sygnaturze 4 Ds. 137/12. Wskazano w nim, że szopki bożonarodzeniowej nie można uznać za miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych.

Abstrahując od trafności, być może, samego rozstrzygnięcia (nie rozważano chociażby zrealizowania znamion strony podmiotowej), należy stwierdzić, iż argumentacja prokuratora nie jest poprawna. Szopki bożonarodzeniowej nie można chyba uznać za miejsce przeznaczone do wykonywania obrzędów religijnych, chociaż można mieć co do tego wątpliwości. Jednak zachowanie prześmiewcze, wyrażające lekceważenie dla tego, co owa szopka symbolizuje należy uznać za znieważenie przedmiotu czci religijnej – w postaci jednego z ważniejszych zdarzeń dla wyznawców religii katolickiej – momentu narodzin Syna Bożego.

#### 4.1.6. Sygnatura akt 4 Ds. 162/12, PR w W.

Sprawa dotyczyła obrazy uczuć religijnych, której miał dopuścić się jeden z polityków – J.P. poprzez swą wypowiedź na łamach prasy (wydanie internetowe): „Są różne style upicia się. (...) Można upić się na Buddę (unikam) i na Chrystusa (umrę za wszystkich z przepicia). Po alkoholu Polacy stają się mężczyznami lub zbawicielami.” Czyn ten „rozpisano” na trzy odrębne (różne miejsca publikacji wywiadu).

Prokurator odmówił wszczęcia postępowania odnośnie do każdego z trzech czynów na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. (brak znamion czynu zabronionego).

W uzasadnieniu podano, że w wywiadzie, który wzbudził oburzenie, jedynie przytoczono słowa J.P. Trafnie uznano, że w związku z tym czynu nie można zarzucić redaktorowi – autorowi tekstu. Odnośnie do istoty czynu nie przytoczono w zasadzie merytorycznych argumentów. Zacytowano jedynie fragmenty komentarzy do art. 196 k.k. i stwierdzono, że „wobec powyższego” uznać należy, że znamiona czynu zabronionego z art. 196 k.k. nie zostały zrealizowane. Wydaje się, że zacytowana wyżej wypowiedź trywializująca jedną z najbardziej zasadniczych prawd dla wyznawców religii katolickiej i sprowadzająca ją do metody nadużywania alkoholu może w oczach wyznawców tej religii być odczytywana jako znieważająca i przez to – obrażać ich uczucia religijne. Za oceną tej wypowiedzi jako znieważającą może przemawiać także osoba jej autora, który wielokrotnie dawał wyraz takiemu właśnie stosunkowi do religii katolickiej. Interesujące jest to, że prokurator stwierdził, że wypowiedź owa może bulwersować, ale nie zawiera obraźliwych stwierdzeń. Wydaje się, że tkwi w tym pewna wewnętrzna sprzeczność.

## 4.2. Umorzenia

### 4.2.1. *Sygnatura akt 1 Ds. 1672/12, PR w K.*

Do prokuratury wpłynęło zawiadomienie popełnieniu przestępstwa z art. 196 k.k. złożone przez mężczyznę, który znalazł w garażu zeszyt z rysunkami i wpisami, w sposób żartobliwy, ale także wulgarny, dosadny dotyczyły symboli religijnych i państwowych. W postanowieniu o wszczęciu postępowania uznano zachowanie autora rysunków za dwa czyny, wypełniający znamiona przestępstwa z art. 196 k.k. oraz wypełniający znamiona przestępstwa z art. 261 k.k. (znieważenie miejsca publicznego – obozu Auschwitz-Birkenau, poprzez stworzenie rysunków ośmieszających ten obóz oraz jego ofiary). W odniesieniu do obu czynów podstawę umorzenia postępowania stanowił art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. (brak znamion czynu zabronionego). Składający zawiadomienie znalazł podczas prac porządkowych w swoim garażu zeszyt, zawierający rysunki o charakterze satyrycznym. Ich autorem był były współpracownik zawiadamiającego. Prokurator trafnie stwierdził, iż niezależnie od tego, czy rysunki faktycznie mogą obrażać czyjeś uczucia religijne i patriotyczne, nie zostały sporządzone w celu ich upublicznienia. Zostały one sporządzone w czasach studenckich ich autora i były przez niego przechowywane jako pamiątka. Ich autor nie rozpowszechniał ich, nie publikował, nawet nie pokazywał innym osobom. Przypadkowo zeszyt z rysunkami znalazł się w garażu zawiadamiającego.

Pokrzywdzony zaskarżył postanowienie o umorzeniu postępowania, sąd jednak utrzymał je w mocy.

### 4.2.2. *Sygnatury akt 3 Ds. 58/12, PR w C.; 1 Ds. 1587/12, PR w P.; 1 Ds. 663/13, PR w P.*

Do prokuratury wpłynęło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 196 k.k. poprzez umieszczenie na portalu Youtube.com filmu sugerującego odbywanie

pedofilijskich i homoseksualnych stosunków przez błogosławionego papieża Jana Pawła II oraz zdjęć o takiej treści. Zawiadomienie złożył właściciel i założyciel Muzeum Monet i Medali Jana Pawła II. W jego wyniku zostało wszczęte postępowanie, które jednak zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawcy (na podstawie art. 322 k.p.k.). Interesujące jest to, że te same treści umieszczone w Internecie stały się przedmiotem rozpoznania przez PR w P. Najpierw odmówiono wszczęcia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., w wyniku złożonego zażalenia zostało ono jednak wszczęte, a następnie umorzone. W tym przypadku, chociaż chodziło o te same treści, podstawą umorzenia postępowania był brak znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.). Wydaje się, że podstawa ta została wskazana ze względu na problemy dowodowe. Okazało się bowiem, że administratorem strony internetowej, na której zamieszczono kwestionowane zdjęcia i film był portal Facebook, zarejestrowany w Palo Alto w Kalifornii, w Stanach Zjednoczonych AP. Zwrócono się o udzielenie pomocy prawnej, jednak SZAP odmówiły, ponieważ nie ma tam typu przestępstwa odpowiadającego art. 196 k.k. Stany Zjednoczone uważają, że państwo nie może stanowić praw skierowanych przeciwko jakiegokolwiek konkretnej religii, ani praw faworyzujących religie w stosunku do nie-religii. Przepis prawa chroniący uczucia religijne, lecz nie uczucia innego rodzaju stanowi przykład takiego faworyzującego, zdaniem amerykańskiego wymiaru sprawiedliwości przepisu i jest nie do pogodzenia z zasadą neutralności pogładowej państwa. Krytycznie należy odnieść się do faktu, iż polskie organy ścigania pokornie przyjęły odpowiedź strony amerykańskiej, nie próbując wskazać, iż przepis art. 196 k.k. nie jest jedynym przepisem dotyczącym swobody sumienia i wyznania. Istniejące inne przepisy chronią również prawa osób bezwyznaniowych.

Od postanowienia umarzającego postępowanie zostało złożone zażalenie. Nie zostało ono jednak uwzględnione przez sąd, który utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. Sąd uznał owe treści za przejaw krytyki stanowiska Jana Pawła II wobec ujawnianych przypadków pedofilii w Kościele katolickim. Sąd stwierdził, że chociaż autor profilu nie miał intencji (?) obrażenia uczuć religijnych, sposób prezentacji poglądów należy uznać za wulgarny i niemieszczący się w standardach dyskusji, „pod względem natężenia chamstwa i pogardy”. Nie zmienia to faktu, że papież nie może być przedmiotem czynności wykonawczej czynu zabronionego z art. 196 k.k. Samo używanie wulgaryzmów wobec oponentów nie może, zdaniem sądu, być ścigane na podstawie art. 196 k.k. Mogłaby tu wchodzić w grę odpowiedzialność karna na podstawie art. 212 k.k., ale na przeszkodzie stoi prywatnoskargowy tryb ścigania.

Należy zauważyć, że ten wywód sądu nie jest poprawny. Papież w czasie, gdy treści te zostały zamieszczone w Internecie, miał status błogosławionego. Błogosławiony zaś w Kościele katolickim to osoba zmarła, która za życia odznaczała się szczególnymi cnotami inspirowanymi doświadczeniem religijnym lub też która z powodu swojej religii poniosła śmierć męczeńską. Osobie takiej oddawana jest cześć, ponieważ Kościół w akcie beatyfikacji zezwala na publiczny kult takiej osoby<sup>97</sup>. Błogosławiony jest zatem przedmiotem czci religijnej, a jako taki – może być przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa z art. 196 k.k.

<sup>97</sup> Zob. <http://pl.wikipedia.org/wiki/B%C5%82ogos%C5%82awiony>.



W analogiczny sposób potoczyła się sprawa o sygnaturze akt 1 Ds. 663/13, PR w P. Po początkowej odmowie wszczęcia postępowania, na skutek zażalenia pokrzywdzonego, zostało ono wszczęte. Jako przyczynę odmowy wskazano fakt, iż SZAP nie współpracują w tego typu sprawach. Postępowanie ostatecznie umorzono na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. (brak znamion czynu zabronionego). W uzasadnieniu podkreślono, iż zachowanie sprawcy nie znieważało Jana Pawła II jako przedmiotu czci religijnej, a jedynie stanowiło (dopuszczalną) krytykę jego działalności jako głowy Kościoła katolickiego, czyli jako szefa hierarchicznie skonstruowanej organizacji o charakterze transgranicznym.

#### 4.2.3. *Sygnatura akt Ds. 744/12, PR w S.*

Niniejsza sprawa dotyczyła publicznego znieważenia przedmiotu czci religijnej w postaci granitowego krzyża poprzez założenie nań stalowej liny, złamanie go i potłuczenie, w wyniku czego powstała szkoda w wysokości 5 tysięcy złotych. Czyn został zakwalifikowany jako wypełniający znamiona przestępstwa z art. 196 k.k. w zbiegu z art. 288 § 1 k.k. Zarzuty przedstawiono R.G. – mężczyźnie, lat 43, rolnikowi, o wykształceniu podstawowym, kawalerowi. Podejrzany przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, ale odmówił składania wyjaśnień. W toku postępowania ustalono, że sprawca cierpi na schizofrenię paranoidalną i w czasie czynu miał zniesioną poczytalność. Postępowanie umorzono na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. (ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa).

Niewątpliwie postępowanie w tej sprawie należało umorzyć ze względu na niepoczytalność sprawcy. Nie zmienia to faktu, że kwalifikacja czynu sprawcy nie wydaje się prawidłowa. Po pierwsze, nie stwierdzono, że doszło do obrazy czyichkolwiek uczuć religijnych (nie wynika to także z opisu czynu). Ponadto wątpliwa jest kwestia, czy doszło do znieważenia krzyża. Na pewno doszło do jego zniszczenia, jednak nie ma pewności, czy było ono motywowane chęcią okazania mu pogardy, lekceważenia oraz czy sprawca miał zamiar obrazy czyichś uczuć religijnych.

#### 4.2.4. *Sygnatura akt 1 Ds. 1537/12, PR w K.*

Do prokuratury wpłynęło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 196 k.k. złożone przez mężczyznę lat 27. Obrażone zostały uczucia religijne wyznawców religii katolickiej poprzez znieważenie publiczne przedmiotu czci religijnej, polegające na spaleniu krzyża misyjnego na placu przed kościołem w miejscu przeznaczonym do publicznego wykonywania obrzędów religijnych. Jako podstawę umorzenia podano art. 322 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. Natomiast w opisowej części postanowienia o umorzeniu postępowania podano jako przyczynę fakt, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Z prowadzonych w sprawie czynności wynika jednoznacznie, iż prawdziwą podstawą umorzenia było niewykrycie sprawcy. Wydaje się, że prawidłową przyczyną powinien być brak znamion czynu zabronionego. Zniszczenie krzyża przez jego spalenie trudno uznać za zachowanie znieważające. Takie zachowanie wypełnia znamiona zniszczenia cudzej rzeczy (która to kwalifikacja w ogóle się w tym przypadku nie pojawiła).

### 4.3. Wyroki sądu

#### 4.3.1. Sygnatura akt III K 525/10, SR w G.

K.T. – mężczyzna, lat 18, uczeń gimnazjum, został oskarżony o to, że działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wspólnie i w porozumieniu z nieletnim znieważył miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych zwane Grotą, poprzez rozbicie gipsowego odlewu głowy postaci Chrystusa, złamanie drewnianego symbolu znaku krzyża, wyrwócenie dużego symbolu znaku krzyża, namalowanie wąsów oraz okularów na figurce przedstawiającej Matkę Boską; przepiłowanie małego symbolu krzyża, złamanie małego symbolu znaku krzyża, czym obraził uczucia wyznawców wspólnoty chrześcijańskiej. Czyn ten został zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 196 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

W sprawie ustalono następujący stan faktyczny. W miejscowości R. znajduje się Grotka Matki Boskiej z Lourdes. Przed grotką stoi kapliczka z drewnianym krzyżem. Jest to miejsce kultu członków Kościoła Rzymsko-Katolickiego. Odbywają się tam nabożeństwa majowe, odprawiane są msze święte. Piętnastoletni G.J. i oskarżony K.T. będąc na wycieczce rowerowej postanowili obejrzeć Grotkę (zobaczyli drogowskaz). G.J. zdjął z większego krzyża twarz Jezusa, którą K.T. próbował zawiesić na figurce Matki Boskiej, ale spadła i stłukła się. G.J. odciął szczyrykiem mały drewniany krzyż wiszący przy wejściu, a K.T. umieścił go do góry nogami pod posązką Matki Boskiej. Tydzień później sprawcy ponownie pojechali na miejsce czynu. Wspólnie wygięli większy krzyż, a następnie G.J. czarnym markerem domalował wąsy na figurce Matki Boskiej. Po upływie kolejnego tygodnia sprawcy wrócili na miejsce czynu powtórnie. K.T. naciął szczyrykiem ławkę, która zarwała się pod ich ciężarem. Podczas kolejnej wizyty, G.J. przeciął szczyrykiem mały krzyż, pomalował markerem tablicę informacyjną i podpalił drewnianą klapę, polawszy ją uprzednio podpałką do grilla. K.T. natomiast domalował na figurce Matki Boskiej wąsy i okulary.

T.K. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Nie potrafił wyjaśnić powodu swego zachowania. Stwierdził, że być może winna temu była presja (egzamin, koncerty w szkole muzycznej). Okazał skruchę. Obaj sprawcy przeprosili księdza, zaś ich rodzice naprawili szkodę.

Prokurator wystąpił z wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania. Wyrokiem z 17.03.2010 r. sąd warunkowo umorzył postępowanie na okres próby 1 roku; orzekł także świadczenie pieniężne w wysokości 300 zł na rzecz fundacji zajmującej się rehabilitacją osób niepełnosprawnych. W uzasadnieniu sąd przedstawił analizę znamion czynu zabronionego z art. 196 k.k. prezentowaną w komentarzach do kodeksu karnego i odniósł ją (prawidłowo) do realiów rozpoznawanej sprawy. Podkreślił, że zarówno miejsce czynu zabronionego, krzyż i figurka, stanowią przedmiot czynności wykonawczej z art. 196 k.k. Zachowanie sprawcy miało charakter obiektywnie znieważający i odbyło się publicznie. Sąd uznał, że sprawca działał z zamiarem kierunkowym, ponieważ miał jasno postawiony cel w postaci uszkodzenia symbolu kultu religijnego i dążył do jego realizacji.

Wyrok sądu nie został zaskarżony.

#### 4.3.2. Sygnatura akt III K 416/12, SR w W.

D.R., piosenkarka, lat 25, bezdzietna rozwódka o wykształceniu średnim, niekarana, została oskarżona o to, że w wywiadzie udzielonym na łamach internetowego wydania gazety publicznie obraziła uczucia religijne R.N. i S.K. poprzez znieważenie przedmiotu czci religijnej w osobach autorów Pisma Świętego. Jej czyn został zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 196 k.k.

W sprawie ustalono następujący stan faktyczny. Piosenkarka udzieliła wywiadu dla pewnej gazety. Na zadane jej pytanie „Czyli bardziej wierzysz, mówiąc w cudzym słowie, w dinozaury niż w Biblię?”, odpowiedziała „Wierzę w to, co nam przyniosła matka Ziemia i co odkryto podczas wykopalisk. Są na to dowody i ciężko wierzyć w coś, co napisał jakiś napruty winem i palący jakieś zioła.” Zawiadomienie złożył R.N., który stwierdził, że jego uczucia religijne zostały obrażone, ponieważ autorzy Biblii zostali porównani do alkoholików i narkomanów. W toku postępowania przygotowawczego powołano biegłych z zakresu biblioznawstwa i językoznawstwa. Biegły z zakresu biblioznawstwa stwierdził, że w religii chrześcijańskiej przyjmuje się podwójne autorstwo Biblii – Boga i człowieka, ludzcy autorzy, zwłaszcza Nowego Testamentu, są w środowiskach chrześcijańskich przedmiotem czci, a nawet kultu. Biegły z zakresu językoznawstwa określił język, jakim posługiwała się oskarżona jako slang młodzieżowy, mając świadomość znaczenia użytych przez siebie określeń. Biegły uznał, że celem komunikacyjnym oskarżonej jest prowokowanie, obrażanie, irytowanie.

Początkowo odmówiono wszczęcia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. (brak znamion czynu zabronionego). Postanowienie to zostało zaskarżone. Sąd uchylił zaskarżone postanowienie i skierował sprawę do ponownego rozpoznania. Wszczęto postępowanie.

Oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, iż nie miała zamiaru nikogo obrazić, ale jako osoba niewierząca nie ma dystansu do tego typu kwestii. Jej zdaniem „napruty” oznacza pozytywnie nastawiony do świata, zaś wino to wino mszalne, zaś „palący jakieś zioła” odnosi się do ziół leczniczych<sup>22</sup>. Stwierdziła, iż nie można jej wypowiedzi traktować dosłownie.

Należy podkreślić, iż w odpowiedzi na akt oskarżenia obrońca oskarżonej błędnie podniósł, iż popełnienie czynu zabronionego z art. 196 k.k. wymaga zamiaru bezpośredniego kierunkowego. Podniesiono również, iż wypowiedź oskarżonej nie miała charakteru obraźliwego. „(...) powszechny odbiór społeczny wywiadu udzielonego przez D.R., a szczególności jego fragmentu będącego przedmiotem badania w niniejszej sprawie był taki, jak być powinien. Pozostała część społeczeństwa w sposób prawidłowy odczytała konwencję żartu, specyficznej kreacji artystki, nie dopatrując się w jej wypowiedziach jakichkolwiek treści obraźliwych czy znieważających. **Prawidłowo rozwinięty psychicznie człowiek dorosły jest w stanie łatwo odróżnić młodzieżowy, swobodny i żartobliwy ton wypowiedzi od tonu obelżywego czy znieważającego.**” Zdaniem obrońcy biegły językoznawca nie uwzględnił kontekstu osobowościowego wypowiedzi oskarżonej; „sąd pomija okoliczność, iż określonym treściami padającym z jej ust należy nadawać znaczenie odmienne od tego, jakie należałoby nadawać wypowiedziom innych osób, w innych okolicznościach”.

Wyrokiem z 16.01.2012 r. sąd rejonowy dla W.M. uznał oskarżoną za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i wymierzył jej karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 50 złotych każda. W uzasadnieniu sąd uznał, że wypowiedź oskarżonej wykracza poza ramy wolności słowa. Oskarżona знаła znaczenie wypowiedzianych przez siebie słów zdawała sobie sprawę z ich obraźliwego charakteru, a jej wypowiedź miała na celu zaszokowanie rozmówcy oraz zwiększenie zainteresowania zbliżającym się koncertem podczas festiwalu. Jej wypowiedź także z obiektywnego punktu widzenia miała charakter obraźliwy. Sąd podkreślił, że oskarżona jako osoba niewierząca ma prawo, aby nie wierzyć w istnienie Boga jako źródła Biblii. Jej wypowiedź nie wyrażała tylko prezentowanego przez nią światopoglądu, ale przedstawiała twórców Biblii jako narkomanów i alkoholików.

Sąd w obszernym uzasadnieniu odniósł się do konstytucyjnych podstaw wolności słowa i swobody wypowiedzi oraz swobody sumienia i wyznania, wskazując na kolizję tych zasadach w analizowanym przypadku. Przedstawił także analizę dogmatyczną czynu zabronionego z art. 196 k.k. opartą na literaturze przedmiotu. Następnie odniósł te abstrakcyjne wywody do realiów rozstrzyganej sprawy. Podkreślił, iż wbrew twierdzeniu oskarżonej, jej wypowiedź nie była elementem kreacji artystycznej, wyrażającej się w swobodnym, humorystycznym przedstawieniu własnych poglądów. Udzielając wywiadu wyrażała w nim własne przekonania na tematy religijne, czyniąc to w sposób obraźliwy i uwłaczający wyznawcom danej religii. Zdaniem sądu oskarżona kontrowersyjnymi słowami chciała zranić uczucia religijne innych osób.

Zastanawia argumentacja dotycząca wymiaru kary. Sąd podał tylko dwie okoliczności łagodzące (uprzednią niekaralność i fakt pojednania się z jednym pokrzywdzonym) i wiele okoliczności obciążających – znaczny stopień winy, zamiar bezpośredni, pełną świadomość przestępczego działania. Według sądu okoliczność obciążającą stanowi także to, że oskarżona nadal uważa, iż taki kontekst i sposób wypowiadania się mieści się w wolności słowa oraz że będzie się w podobny sposób wypowiadać w przyszłości. „Świadczy to zdaniem sądu, iż oskarżona nie dostrzega, że oprócz przysługujących jej wolności, istnieją także wartości, dobra prawne innych osób, do których nienaruszania jest ona zobowiązana.” Uznał także, że jako osoba publiczna, opiniotwórcza, stanowiąca pewien wzorzec zachowania i stylu powinna wypowiadać się w sposób bardziej przemyślany. Sąd stwierdził, że wymierzona oskarżonej kara spełnia wszystkie cele kary, jest adekwatna do popełnionego przestępstwa i spełni cele zapobiegawcze wobec oskarżonej. Wydaje się, zwłaszcza w świetle trafnej argumentacji dotyczącej okoliczności łagodzących i obciążających, że kara jest bardzo łagodna; w szczególności trudno uznać, by faktycznie spełniła cel zapobiegawczy. Sam sąd przyjął, że tego rodzaju zachowanie jest zgodne z osobowością i wzorcem zachowania oskarżonej. Trudno zgodzić się z tym, że grzywna w wysokości 5 tysięcy złotych jest dostosowana do możliwości zarobkowych oskarżonej, której zarobki określono na około 30 tysięcy złotych miesięcznie. Należy jeszcze dodać, iż jest to jedyna ze spraw zakończonych wyrokiem sądowym, w której sąd poprzestał na orzeczeniu kary grzywny.

Od tego wyroku apelację wnieśli obrońcy oskarżonej. Sąd okręgowy wyrokiem z 18.06.2013 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, nieznacznie zmieniając opis czynu.

Pomiędzy R.N., który złożył zawiadomienie o przestępstwie, a następnie występował w postępowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a oskarżoną została zawarta w trakcie trwania postępowania ugoda w postępowaniu mediacyjnym. R.N. zrzekł się wówczas uprawnień wynikających z działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego i odstąpił od oskarżenia.

#### 4.3.3. *Sygnatura akt III K 380/12, SR w M.*

Sprawca – mężczyzna, lat 21, stanu wolnego, o wykształceniu średnim, uprzednio niekarany, został oskarżony o to, że znieważył publicznie przedmiot czci religijnej w postaci wolnostojącego betonowego krzyża w ten sposób, iż umieścił na nim napisy „dziwka Maryjka”, „Jezus are jew”, „666”, „Ruch 1920”, „Illuminati”, domalował na figurce Jezusa brodę, okulary, członek, a na figurce Matki Boskiej – brwi, rzęsy, brodę, zaś pod jej stopami członek, czym spowodował obrazę uczuć religijnych dwóch osób (mężczyzn, lat 46 i 59).

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W sprawie ustalono następujący stan faktyczny. Oskarżony wieczorem w dniu czynu spożył dużą ilość alkoholu. Kiedy kontynuował jego spożywanie siedząc wraz z kolegami na schodach przy kościele, znalazł w kieszeni marker, co natchnęło go do domalowania na figurkach Jezusa i Matki Boskiej napisów, części ciała, elementów twarzy. Koledzy próbowali go powstrzymać, ale im się to nie udało.

Wraz z aktem oskarżenia został złożony przez prokuratora wniosek w trybie art. 335 k.p.k. o skazanie oskarżonego bez przeprowadzenia rozprawy. Sąd uwzględnił wniosek i wyrokiem z 17.08.2012 r. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę 8 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wysokości 30 godzin miesięcznie. Nałożył również na niego obowiązek podjęcia stałej pracy.

W toku postępowania wykonawczego kurator złożył wniosek o zmianę orzeczonej kary ograniczenia wolności na zastępczą karę pozbawienia wolności, lecz sąd nie uwzględnił wniosku.

#### 4.4.4. *Sygnatura akt XVI K 3791/10, SR w B.*

Sprawca – mężczyzna, lat 25, stanu wolnego, o wykształceniu zawodowym, stolarz, uprzednio karany za inne przestępstwa (kradzież, spowodowanie uszczerbku na zdrowiu), został oskarżony o to, że w kościele podczas trwania mszy świętej dokonał znieważenia miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych poprzez oddanie moczu, czym obraził uczucia religijne innych osób. Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Zawiadomienie złożył kościelny. W sprawie ustalono następujący stan faktyczny. Sprawca wraz z kolegą, w stanie znacznego upojenia alkoholowego był w kościele. Obaj głośno się zachowywali. W kościele było około 15 osób. Oskarżony odczuł potrzebę fizjologiczną i oddał mocz między ławkami. W swych wyjaśnieniach podał, iż nie zdawał sobie sprawy z tego, co robi, ponieważ był pijany.

Do aktu oskarżenia został dołączony wniosek prokuratora o skazanie oskarżonego bez rozprawy w trybie art. 335 k.p.k. Wyrokiem nakazowym z 14.10.2010 r. SR

uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę 10 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wysokości 30 godzin miesięcznie. W wyniku sprzeciwu, z 22.12.2010 r., sąd rejonowy wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat. W okresie próby poddał go pod dozór kuratora. W postępowaniu wykonawczym kurator złożył wniosek o zarządzenie wykonania kary, do którego sąd się przychylił i zarządził jej wykonanie.

## Summary

### Magdalena Budyn-Kulik – *Insult to religious feelings. Dogmatic analysis and prosecution practice*

*Neutrality of the state in terms of outlook on life does not mean the need to decriminalise insult to religious feelings, which in the Polish Criminal Code is prosecuted under Art. 196. The article includes a theoretical analysis of the offence described in Art. 196 CC and presentation of results of examinations of criminal proceeding conducted in cases involving this offence.*

*In total, the research covered 88 cases ended with valid judgments in the period 2010–2013; of those, 42 ended with refusal to initiate proceedings, in 34 cases proceedings were discontinued, while in 12 cases, proceedings ended with a court judgment. There are few cases which concern insult to religious feelings and most of them end at the stage of preparatory proceedings. In the majority of examined cases, religious feelings of Catholics were insulted (77 cases, i.e. 86.6% of all), the second group of believers in terms of frequency of insults to religious feelings were Jews (3 cases, 3.5% of the total). In practice in most cases the behaviour is directed against an object of religious cult (regardless of whether the prosecution considered the perpetrator's act to be an offence or not), which was the object of the action performed in 78.5% of all examined cases. One feels it would be expedient to request developing a model of cooperation with other states, which do not have the equivalent of the Polish Art. 196 CC, in particular with the USA. They apply the practice of refusing to grant information concerning network administrators when the action was performed by posting the insulting content on the Internet. One cannot accept the interpretation presented by the US Supreme Court that Art. 196 of the Polish Criminal Code discriminated against non-believers.*

*In cases ended at the stage of preparatory proceedings, the most frequent grounds for the procedural decision was Art. 17(1)(2) of the Code of Criminal Procedure: lack of features of the prohibited act (61.8% of all cases ended at the stage of preparatory proceedings). In cases ended with court judgments, the perpetrators were mainly men. The most numerous group were young people, aged 17–30 (12 perpetrators, 75% of the total number). In all examined cases which ended at the stage of court proceedings the perpetrator received a sentence (in one case a judgment was issued to conditionally disconnect proceedings). All of them insulted religious feelings of Catholics. Although the offence defined in Art. 196 CC carries the alternative penalties of fine, limitation of liberty and imprisonment of up to 3 years, only one perpetrator was punished with a fine, while the remaining perpetrators were punished, in equal proportions, with limitation of liberty and conditionally suspended imprisonment.*